

# DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dziś liczy 10 str.

Naczelny Redaktor przyjmuje  
rozdzielnie od godz. 12-2 w pol.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

to czeskowe P. K. O. Nr 160-31

Cena numeru  
w Toruniu  
i na prowincji gr. 20

Rekwirowania w redakcji nie zwraca

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Telefony Redakcji: dziennej 747, 748,  
telefon Redakcji nocnej 749.

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442.  
Wejherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV.

Toruń, czwartek 17 listopada 1932

Nr. 265

## Kontredans polityczny dokoła von Papena

### Hitler szuka nowych dróg dojścia do władzy

Berlin, 16. 11. (PAT). Wyznaczone na dziś rozmowy kanclerza Papena z przywódcami stronnictw poprzedziło polowanie w okolicy zamku Hohenthurm w Saksonii, dokąd w drodze powrotnej z Dreznia kanclerz udał się na zaproszenie hr. Alvenslebena, jednego z wybitnych członków Herrenklubu. W kołach politycznych oczekują, że rozmowy w Hohenthurm zaważą decydująco na dalszym biegu wypadków politycznych. Wskazuje się, że hr. Alvensleben bawił ostatnio w Monachium, gdzie prowadził rokowania z Hitlerem, mając przygotować spotkanie między kanclerzem a przywódcą narodowych socjalistów. Przyjazd Hitlera do Berlina zapowiedziany jest na czwartek.

Zywo jest komentowany artykuł Strassera, ogłoszony w prasie narodowo-socjalistycznej, w którym zawarta jest niedwuznacznie aluzja do prezydenta Hindenburga „ażby przerzucił prymost do Niemiec narodowo-socjalistycznych”. Strasser żąda dopuszczenia narodowych socjalistów do rządu, podtrzymując dawne postulaty swej partji o oddanie bez zastrzeżeń całej władzy Hitlerowi.

Dziś kanclerz rozpocznie rozmowy z centrami i bawarską partją ludową. Frakcja socjal-demokratyczna Reichstagu uchwalila odrzucić zaproszenie kanclerza Papena do wzięcia udziału przedstawicieli swoich w konferencji politycznej. Z uwagi na wyjazd kanclerza do Niemiec południowych, mający nastąpić we czwartek, sprawozdanie Papena u prezydenta Hindenburga przewidziane jest nie

przez Hitlera gotowość nawiązania kontaktów z miarodajnymi czynnikami Rzeszy nterpretowana jest nadal jako chęć konferowania z prezydentem Hindenburgiem. W kołach politycznych liczą się z możliwością, że do przeprowadzenia rozmów z kanclerzem Papenem upoważniony zostanie przewodniczący Reichstagu Goering poseł Frick.

### Czy Hitler spotka się z Papenem?

Jutro wódz narodowych socjalistów przybędzie do Berlina

Berlin, 16. 11. (PAT). Według informacji prasy kanclerz Papen wystosował już zaproszenie na narady do kierownictwa partji narodowo-socjalistycznej. Dotychczas nie nadeszła jeszcze odpowiedź na to zaproszenie. W czwartek oczekiwany jest przyjazd Hitlera do Berlina, wątpliwym jest jednak, czy dojdzie do spotkania pomiędzy nim a kanclerzem Papenem. Wyrażona

bilizować funta, aby w okresie rokowań ze Stanami Zjedn. móc powołać się na chwiejność funta celem uzyskania dogodniejszego załatwienia sprawy długów. Przewiduje się nawet, że w najbliższych tygodniach funt jeszcze bardziej spadnie. Co się tyczy rokowań w sprawie długów, to przewiduje się, że będą one długie i ciężkie, gdyż Stany Zjedn. wysuwają żądanie zapłacenia przez dłużników pewnej sumy globalnej na wzór załatwienia sprawy odszkodowań w Lozannie. Rokowania mają potrwać wiele miesięcy i dlatego należy się liczyć z tem że konferencja zebrać się może dopiero w lecie 1933 r.

## Niepomyślne widoki dla światowej konferencji gospodarczej.

Genewa, 16. 11. (PAT). Sir John Simon który jest przewodniczącym komitetu rady organizacji światowej konferencji gospodarczej i finansowej zwołał niebawem ten komitet. Jednym z zadań tego komitetu jest ustalenie daty konferencji gospodarczej. W kołach banku rozrachunków międzynarodowych, którego rada administracyjna odbyła posiedzenie w Bazylei, panuje opinia, że zebranie się tej konferencji jest bezcelowe zanim nie zostanie załatwiona sprawa długów i zanim nie nastąpi stabilizacja funta angielskiego. Te dwa warunki, jak się zda je, mają za sobą związek. W kołach dobrze poinformowanych panuje przekonanie, że Wielka Brytania tymczasem nie chce usta-

lipk, 16. 11. (PAT). W kołach nacjonalistycznych wielką sensację wywołało nagłe wyrzeczenie się narodowego socjalizmu przez autora głośnej w Niemczech książki „Hitler na froncie” niejakiego Menda. Przyczyną opuszczenia szeregów partji była odmowa audjencji u Hitlera. Mend publikuje obecnie list otwarty do Hitlera, w którym przyznaje publicznie, że gdyby świadomie nie przemilczał licznych wypadków tchórzostwa frontowego, Hitler nie mógłby uchodzić dziś za bohatera i niewątpliwie ignorowany byłby przez milionowe rzesze dzisiejszych zaślepionych wielbicieli. Manja wielkości — pisze Mend — może skończyć się dla Hitlera katastrofą.

### Manja wielkości Hitlera może skończyć się dla niego katastrofą

90 milionów dolarów dla Niemców  
Nowy kredyt Banku Wypłat Międzynarodowych

Berlin, 16. 11. (PAT). Rada administracyjna Banku Wypłat Międzynarodowych w Bazylei postanowiła prolongować przyznany do 5 grudnia br. Niemcom kredyt dyskontowy w wysokości 90 milionów dolarów, na dalsze trzy miesiące, uzależniając realizację swej decyzji od wyników prowadzonych w tej sprawie rokowań z bankami emisyjnymi Ameryki, Francji i Anglii, mającymi również udział w tym kredycie.

Nadzwyczajne sesje Rady Zgromadzenia Ligi Narodów rozpoczną się 21 bm.

(o) Warszawa, 16. 11. (PAT). Dnia 21 bm. zbiera się w Genewie sesja Rady Ligi Narodów oraz nadzwyczajne Zgromadzenie Ligi Narodów. Jak się dowiadujemy, na sesję genewską wyjeżdża m. in. spr. zagr. Beck. Na porządku dziennym Rady Ligi Narodów znajduje się między in. jak wiadomo, prawa wprowadzenia opłat w walucie polskiej na kolejach na terenie W. M. Gdańska.

## Zabiegi kanclerza Rzeszy o sympatje Francji

Paryż, 16. 11. (PAT). Wczoraj powrócił z Berlina do Paryża podsekretarz stanu przy dym radu ministrów szef delegacji francuskiej niemiecko-francuskiej komisji gospodarczej Patnotre. Wyraził on wobec przedstawicieli prasy zadowolenie ze swej podróży do Berlina. Zawarty w Berlinie układ otwiera szerokie horyzonty. Patnotre zaznaczył, że kanclerz

Rzeszy przemawiając do francuskich członków komisji, wygłosił przemówienie, nacechowane optymizmem. Część przemówienia, dotycząca zwłaszcza odprężenia, jakie ma nastąpić we wzajemnych stosunkach francusko-niemieckich, kanclerz Papen wygłosił w języku francuskim.

## Francuski plan rozbrojeniowy w ogniu krytyki niemieckiej

Berlin, 16. 11. (PAT). Biuro Conti ogłasza komunikat, precyzujący stanowiska miarodajnych kół niemieckich, wobec francuskiego planu organizacji pokoju.

Plan francuski zdaniem kół niemieckich, nie jest projektem rozbrojenia, lecz stanowi szkielec organizacji politycznej mocarstw europejskich, oparty na znanym francuskim planie bezpieczeństwa. Jedynie w granicach tej organizacji politycznej uwzględniono kwestję rozbrojenia.

„Plan francuski — podkreśla komunikat — wprowadza w nowej formie zasady protokołu genewskiego, których ostatecznym celem było zabezpieczenie terytorjalne status quo. Plan francuski zawiera pozatem błędy konstrukcyjne, ponieważ łączy zarządzenia, dające się

natychniać zrealizować z zarządzeniami, których wykonanie wymaga dłuższego czasu. Projekt bezpieczeństwa, zawarty w planie francuskim mógłby zostać dopiero wówczas przeprowadzony, gdyby powstały w stosunkach między wszystkimi państwami warunki, których spełnienie poprzedzać musi zarządzenie w sprawie bezpieczeństwa.”

Kwestję równouprawnienia Niemiec plan francuski pozostawia zupełnie otwartą — wywodzi komunikat. Spełnienie roszczeń niemieckich odroczone zostało na czas nieograniczony, aczkolwiek przewidywane jest przyjęcie przez plan francuski za zasadę, w myśl której wszystkie państwa wprowadzić muszą tę samą organizację siły zbrojnej. Dużo zastrzeżeń niosą również poszczególne postano-

### Interwencja rządu polskiego w sprawie zawieszenia „Gazety Gdańskiej”

Władze gdańskie, jak wiadomo, uważały za stosowne zawiesić „Gazetę Gdańską” na 2 lata. Dziwnym sposobem zakaz ten nastąpił ustnie bez obszerniejszego uzasadnienia. Dotąd nie ogłoszono w urzędowym organie wiadomości o uchwale ani motywacji odpowiedniej uchwały senatu. Pisma niemieckie w Gdańsku powoływały, się na różne ustawy, co do zastosowania których w tym wypadku istnieją różne zdania.

Do strony prawniczej tego rozporządzenia powrócimy jeszcze, gdy zostanie ogłoszone uzasadnienie zawieszenia „Gazety Gdańskiej”.

Rząd polski jako obrońca ludności polskiej na terenie W. Miasta wystąpił oficjalnie przeciw podobnemu pozbawianiu ludności polskiej swobód i praw obywatelskich. Generalny Komisarz Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku Minister Dr. K. Papée interwenjował w imieniu rządu polskiego przeciw zakazowi, składając odpowiednio oświadczenia senatowi gdańskiemu.

### Rokowania polsko-gdańskie toczą się w dalszym ciągu

(o) Warszawa, 16. 11. (te. wł.). Do Warszawy przybyła delegacja W. M. Gdańska celem kontynuowania rokowań w sprawach celnych i gospodarczych. Wczoraj toczyły się narady w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

### Trocki wubiera się do Danii w nieznanym celu

Stambuł, 16. 11. (PAT). Tutejsze poselstwo duńskie udzieliło Trockiemu wizy na tygodniowy pobyt w Danii, upewniwszy się przedtem, czy Trocki będzie miał prawo powrócić do Turcji. Cel podróży Trockiego jest nieznanym.

### Sesja parlamentarna w Rumunii

Bukareszt, 16. 11. (PAT). Wczoraj nastąpiło otwarcie sesji parlamentarnej w obecności króla, który przybył w towarzystwie Wojewody Michała. Król odczytał orędzie.

### Belgia interesuje się sprawami gospodarczymi Polski

Bruksela, 16. 11. (PAT). Belgja okazuje ogromne zainteresowanie życiem gospodarczym Polski. Prawie, że codziennie podawane są przez prasę belgijską wzmianki, a część pism, jak naprzykład „La Nation Belge” — drukuje co pewien czas bardzo obszerny raport, dotyczący całości polskiej gospodarki.

wienia planu. Kola niemieckie, uwzględniając poszczególne zarzuty, uważają, że zastosowanie planu francuskiego dać może tylko skąpe wyniki na polu rozbrojenia. Bezpośrednim następstwem urzeczywistnienia planu francuskiego byłoby odroczenie na czas dłuższy efektywnego rozbrojenia. Również w części, odnoszącej się do kwestji wojskowej plan francuski zdaniem kół niemieckich przystosowany został w całości do potrzeb armji francuskiej. Plan przewiduje, że inne państwa europejskie mają wzorować się na Francji.

W końcu komunikat stwierdza, że Francja dąży do utrzymania równości, jakie zachodzą między armją francuską i innymi armjami. Rzeczywistego bezpieczeństwa inne państwa nie otrzymają.



# Kto zapłaci za wielką wojnę?

Po nocie angielskiej w sprawie długów wojennych francuskie ministerstwo spraw zagranicznych opublikowało tekst analogicznej noty Francji do Stanów Zjednoczonych. Nota francuska stwierdza, że rząd francuski w myśl dyrektyw opracowanych przez Hoovera i Lawala w 1930 r. uczynił duże ofiary w nadziei poprawy sytuacji gospodarczej. Oczekiwanie jednak zawiodło i trudności gospodarcze nie zmniejszyły się. W związku z tem rząd francuski jest zmuszony zwrócić się do rządu Stanów Zjednoczonych z propozycją ponownego zbadania sprawy długów. Zanim zostaną wszczęte rokowania Francja domaga się odroczenia terminu spłaty długów, przypadających na dzień 15 grudnia. Z Nowego Jorku donoszą ponadto, że w kołach miarodajnych utrzymują się pogłoski iż analogiczne noty zostaną złożone również przez rządy Italji, Polski i Czechosłowacji. Rząd belgijski postanowił również uczynić podobne demarche.

Prezydent Hoover po otrzymaniu noty zwrócił się telegraficznie do Roosevelta, zapraszając go na konferencję w tej sprawie. Jak agencja Havasa donosi z Waszyngtonu, rząd Stanów Zjednoczonych przyjął z wielką rezerwą notę francuską.

Prasa francuska aprobuje w pełni notę.

„Petit Parisien” pisze, iż nota ta nie tylko odpowiada stanowisku zajętemu przez Francję w tej sprawie, ale nawet nie daje podstawy do żadnej krytyki, ani polemiki. „Nie chce się wprost wierzyć — dodaje „Petit Parisien” — by Hoover i Roosevelt mogli odmówić prawa zwrócenia się do Stanów Zjednoczonych w sprawie długów, gdyż odmowa ta unieważniłaby układ lozański i pograżałaby z powrotem świat w chaosie finansowym, gospodarczym i politycznym. Jest to odpowiedzialność, której chyba nie zechcą wziąć na siebie ani ustępujący, ani przyszły prezydent. „Excelsior” pisze:

„Dla Ameryki wybiła godzina, w której musi dokonać wyboru między swymi wierzytelnościami w Europie, a klientelą europejską.”

Obszernie omawia problem długów „Temps” francuski, który pisze m. in. mi: „W dniu kiedy prezydent Hoover podjął inicjatywę zaproponowania, czy raczej narzucenia poniekąd swego moratorium w celu ratowania Niemiec od nowej katastrofy z powodu której uciierpiałaby szczególnie finansjera amerykańska i angielska, silnie zaangażowana w Niemczech — związał on ściśle z sobą problem długów wojennych i problem reparacji. Z chwilą gdy państwa wierzyielskie przestały otrzymywać od Niemiec swoje należności — siłą rzeczy narzuca się konieczność zrewidowania sprawy długów amerykańskich.”

„Temps” przypomina dalej, że w trakcie rozmów Waszyngtońskich Lawala z Hooverem ten ostatni polecał usilnie państwom europejskim uzgodnienie między sobą problemów finansowych. W myśl tych „rad” właśnie eksperci finansowi obradowali w Bazylei, poczem państwa Europy uzgodniły swe zapatrywania na konferencji Lozańskiej. Stany Zjednoczone aczkolwiek w tej konferencji nie brały bezpośredniego udziału, jednak interesowały się nią bardzo mocno i wpływały na przebieg obrad zaznaczył się bardzo silnie. Tem samym można Stany

Zjednoczone uważać za moralnie odpowiedzialne za postanowienia Lozańskie. Prezydent Hoover podjął inicjatywę moratorium, która jest pierwszą przyczyną sukcesów niemieckich w Lozannie. Stany Zjednoczone więc winny teraz przeprowadzić rewizję „długów europejskich.”

Na tem samym stanowisku stoi i Pertinax w „Echo de Paris”, gdy pisze: „nie możemy sobie wyobrazić, żeby Stany Zjednoczone zamierzały osobno traktować sprawy długów i reparacji. Długi wojenne i reparacje są ściśle z sobą związane. Prezydent Hoover imperatywnie narzuceniem swego moratorium 16 czerwca pogrzebał reparacje.”

„Trzeba też pamiętać o umowie Mellon-Berenger — przypomina „Oeuvre”

Wedle tej umowy Francja spłacać będzie długi wojenne w tej mierze w jakiej otrzymywać będzie od Niemiec spłaty reparacyjne.”

Jak widać z przytoczonych powyżej głosów prasy francuskiej opinia tak we Francji jak zresztą w całej Europie jest zupełnie pod tym względem jednolita:

Ameryka podarowała Niemcom reparacje: niech że je teraz płaci!

Wojna to nie zabawka. Nie prowadzi się jej zadarmo. Na wojnę — jak powiedział Napoleon — genjusz wojny, trzeba: pieniędzy, pieniędzy, pieniędzy!

Za Wielką Wojnę ktoś zapłacić musi! Długi wojenne państw europejskich są ściśle związane z reparacjami. Trzeba albo przywrócić reparacje, albo skreślić długi na rachunek reparacji zaciągnięte!

## Droga, która prowadzi do katastrofy Platoniczny środek na niebezpieczeństwo odwetu

Mowę angielskiego ministra spraw zagranicznych Simona nazwaliśmy „mgłą londyńską” nad zbrojeniami Niemiec. „Mglistą” jest bowiem inicjatywa, aby wszystkie państwa europejskie solidarnie zadeklarowały, że w żadnym wypadku nie będą się uciekały do zbrojnej przemocy dla przeprowadzenia swych pretensyj. Sternik angielskiej polityki zagranicznej żywi przekonanie, że taka deklaracja miałaby wielkie praktyczne znaczenie dla pokoju świata i że mogłaby stanowić wstęp do konwencji rozbrojeniowej, którą — po zebraniu podpisów pod taką deklaracją, wzgl. oświadczeniu się za nią wszystkich państw — łatwo przyszyłoby zawrzeć.

Optymizm sir Johna Simona jest bardzo chwalebny, jednak nie może być bezkrytycznie przyjęty, zwłaszcza w Polsce, gdzie uświadomienie istotnych tendencji i zamierzeń niemieckiej dyplomacji jest bardzo duże, a znajomość intencji Berlina sta-

nowczo głębsza, niż w innych państwach.

Wiemy dobrze, że droga od prezydenta Eberta do prezydenta Hindenburga, od kanclerza Hermana Muellera do kanclerza von Papena, od ministra spraw zagranicznych dr. Stresemanna do kandydata na ministra spraw zagranicznych hitlerowskiego „Trzeciego Królestwa” d-ra Rosenberga — wybrukowana jest „deklaracjami. Niemcy zawsze godziły się na takie deklaracje, jakich od nich żądano — co jednak wcale nie przeszkadzało, że „wbrew uroczystemu deklaracjom robiły swoje: przygotowywały się do odwetu, gromadziły siły zbrojne w mniej lub więcej zakapturzonej formie. Ba, co więcej: po każdej „deklaracji”, jaką uroczyste składały, ich apetyty wzmacniały, ich agresywność rosła, ich ton nastawliwy i bojowy przybierał na ostrości.

Po Locarno Niemcy mocniej jeszcze uderzyli w ton bojowy i stali się bardziej agresywni. Nietylko Locarno stanowiło dowód

### Zasilki dla rodzin urzędników zwolnionych dyscyplinarnie

Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło szereg wątpliwości w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej funkcjonariuszów publicznych.

M. in. ministerstwo wyjaśniło, że władza dyscyplinarna może w orzeczeniu w sprawie wydalenia funkcjonariusza ze służby przyznać członkom jego rodziny stałe zasilki na utrzymanie. Zasiłek ten nie może przekraczać normalnego zaopatrzenia wdowiego lub sierociego. Zasiłek dla żony względnie dzieci pracownika, zwolnionego w drodze dyscyplinarnej, przyznany może być tylko wtedy, gdy pracownik ten posiadał prawo do zaopatrzenia emerytalnego, pozbawiony zaś został go wskutek orzeczenia dyscyplinarnego. Żona i dzieci funkcjonariusza, który w chwili zwolnienia nie nabył jeszcze praw emerytalnych, nie mają prawa do pensji wdowiej ani sierociej.

## Morituri

Niedawne sejmowe występy zjednoczonej opozycji zawiody oczekiwaniami wszystkich. Ujrzało się raz jeszcze tradycyjną kolejkę mówców: — od „narodowego” Rybarskiego po komunistę Rożka. I raz jeszcze słyszano się melodje ograne od lat, wywierkane już niejednokrotnie przez wszystkie wróble partyjne. Nowością w tych wystęпах było chyba jedno: — ospałość, nudna niemrawość, niedołężne maskowanie roli zagniewanych „trybunów ludu”.

Nie ukrywa już tej prawdy i prasa opozycyjna, która w pierwszym rzędzie „atakuję” oczywiście rząd, ale i nie szczędi słów gorzkiej ironji i zawodu pod adresem niezdarłych aktorów, grających główne role w owem widowisku z 3 bm.

Warszawski np. korespondent lwowskiej prasy ukraińskiej spodziewał się, że „po 7miesięcznej przerwie w życiu parlamentarnym, po skupieniu mnóstwa spraw, które poruszały całe społeczeństwo oraz poszczególne grupy narodowościowe i polityczne w państwie, Sejm będzie widowiskiem jakichś demonstracji, okrzyków, gorącej wymiany słów czy wogóle jakiegoś wybuchu temperamentów ludzkich”. W miejsce tego ujrzał tylko mówców, „z których każdy wyciąga zegarek i patrzy, czy zdąży na najbliższy pociąg, czy też będzie musiał nocować w stolicy”. Wzdycha więc autor żałośnie: „To się nazywa... „ruch parlamentarny i praca parlamentarna”! — i z ironją zauważa, że socjaliści, partje ludowe i pp. „narodowcy” polscy swym apatycznym „spokojem dżentelmeńskim” przewyższają „opozycję Jego Królewskiej Mości” w Anglii. Rzecz inna, że autor tych napewno słusznych spostrzeżeń zapomniał tylko dodać, iż na tym samym wózku jeździ i reprezentacja parlamentarna Ukraińców, dostrajając się w swych wystąpieniach do ogólnej atmosfery opozycyjnego marazmu.

Zdemaskowaną więc została ze strony po temu powołanej, bo na łamach opozycyjnej prasy, nieszczerłość i obłuda przywódców opozycji. Ich wystąpienia na trybunie parlamentarnej nie stoją w żadnym stosunku do ogromu rzekomych „krzywd” czy nawet „nieprawości”, które rzekomo obarczają sumienie rządu i obozu prorządowego. Tasiemce opozycyjnych mów, w których ma jakoby przebłykiwać „gniew ludu” są tylko wyuczoną lekcją, wygo-

szoną niedbale i pospiesznie, by nie spóźnić się do ostatniego pociągu, — są niezdarnym markowaniem parlamentarnej pracy, pospolitą błądą, żerującą na naiwności stopniałych szeregów partyjnych.

Jeden z opozycyjnych mówców prawil np. o „ślepych zaułku”, w którym jakoby znalazł się obóz prorządowy. Zmieniając adres, stwierdzić można ze stuprocentową słusznością, że to właśnie cała zblokowana opozycja znalazła się w ślepych zaułku bez wyjścia. Nie można bezkarnie być przez lata całe rzekomy „obrońcą parlamentarizmu”, strzec fanatycznie jego nadużytych „uprawnień” wobec władzy wykonawczej i widzieć w każdym posunięciu rządu rzekomy „zamach” na prawa sejmowładztwa, a równocześnie — przy zmiennej konjunkturze — odsuwać się od jakiegokolwiek realnej pracy na tym terenie i odmawiać instytucji sejmowi w dzisiejszym jego składzie wprost racji istnienia. Nie można bezkarnie ograniczać swej poselskiej „pracy” do grzmiących mówek na te same wciąż tematy, do negacji, pomstowań i narzekania bez jakiegokolwiek wskazań pozytywnych, bez przeciwstawienia programowi większości własnego stanowiska i własnych recept leczących nieomogil życia społecznego. Przy dobrowolnym ograniczeniu się do „wygodnej” — narazie — roli malkontentów i czarnowidzów, trzeba jednak trwać wciąż w jednej i tej samej tragicznej pozycji, trzeba powtarzać wciąż te same gesty i jednako patetycznie rozdzierać szaty choć publiczność... oddawna przestała bić oklaski, choć ziewa znudzona i syka niecierpliwie. Cóż tedy dziwnego, że pp. aktorzy z ul. Wiejskiej — od p. Rybarskiego do p. Rożka — coraz niedbalej recytują swe role i coraz częściej — patrzą na zegarki.

Dopadli, być może, jeszcze swych pociągów po zamknięciu posiedzenia. Jedno jednakże jest pewne: ci wieczni p. spóźnialscy nie mogą nadążyć za dniem dzisiejszym, za epoką realnej pracy i działań, dyktowanych poczuciem odpowiedzialności i potrzebami państwa. Tkwią beznadziejnie w dawnych nałogach, codzień bardziej zgorzkniali i bardziej znudzeni swą własną bezpłodnością. Morituri... odchodź w cień.

te dwulicowości niemieckiej: zgody na pokojowe deklaracje przy równoczesnym skokowaniu się do ożeńnych wystąpień dla uzyskania maksimum swych roszczeń. Przypomnijmy sobie i pakt Kelloga. Czy po jego zawarciu nie wybuchnął z najgłębszych warstw społeczeństwa niemieckiego żywiołowy ruch hitlerowskiego nacjonalizmu, zdobywający miliony wyborców pod hasłem odwetu?

Czemże byłaby obecnie deklaracja, jaką proponuje sir John Simon, którą uważa za hamulec przeciw grozie wojny, za Elar, na którym oprócz możnaby akcję rozbrojenia?

Byłaby ta deklaracja chyba tylko powtórzeniem wszystkich poprzednich uroczystych stwierdzeń, powtórzeniem paktu Kelloga — a zarazem przyznaniem, że pakt ten nie gwarantował pokoju europejskiego, jeśli wymaga po tak krótkim czasie nowych deklaracji.

Niema chyba już w Europie nikogo tak naiwnego, kto by na podstawie doświadczeń ostatnich lat — uwierzył, że „deklaracja” Papena(!) usunęłaby w Niemczech tendencje i agitację za „rewizją granic”. Bo te doświadczenia, jakie poczynione zostały od chwili, kiedy Stresemann na arenie międzynarodowej zaczął przekonywać świat, że jedyną drogą do pacyfikacji jest ustępliwość wobec Niemiec — wykazują stałe szantażowanie Europy.

i dlatego też nie była angielska, licząca na dotrzymanie przez Niemcy gołosłownej „deklaracji” stać się może gwarancją pokoju — a teza francuska, która rzekła się platonicznych, a łatwo dających się zdezwuować „deklaracji”, natomiast twarde obstaje przy hasle: najpierw bezpieczeństwo, potem rozbrojenie!

Droga sir Johna Simona: najpierw... deklaracje, a tuż potem... gwałtowny wzrost militarystyki niemieckiej — wędzie niechybnie do wojny.

Wiedomo zresztą, że Niemcy pod „pokojową rewizją granic” rozumieją nie mniej ni więcej tylko plebiscyt na Pomorzu!

Powtarzamy jeszcze: plebiscyt możemy zaakceptować tylko w Prusach Wschodnich. Należy przewidywać, że w tym wypadku cyfra 300.000 głosów separatystów pruskich z ostatniego plebiscytu wzrosła by o wiele wiele tysięcy głosów!

### Zwolnienie od cla przesylek z darami dla ubogich

Na podstawie okólnika ministra skarbu, nadchodzące z zagranicy przesyłki z darami dla ubogiej ludności zwolnione zostają od cla oraz odprawy celnej.

W związku z tem ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło wojewodom ogłoszenie tego okólnika w urzędach gminnych, aby zainteresowani mogli się zaznajomić z jego postanowieniami. Jednocześnie ministerstwo zarządziło, aby świadectwa ubóstwa adresatów, niezbędne dla zwolnienia przesyłki od opłat celnych, wydawane były jedynie osobom istotnie zasługującym na ich otrzymanie. W szczególności nie należy wydawać świadectw ubóstwa osobom, które trudnią się handlem używanymi rzeczami, pochodzącymi z przesyłek zagranicznych.

### Położenie górników polskich w Belgji

Po ostatnim strajku w kopalniach węglowych w Belgji, liczba górników, zatrudnionych w południowej części kraju, zmalała o 9%. Liczba górników polskich wraz z rodzinami zmniejszyła się po ostatnim strajku o 7%. Wielu robotników polskich, którzy po strajku nie powrócili do pracy, opuściło granice Belgji.

Pogłoski, jakoby górnicy polscy mieli być wydaleniem z Belgji, są bezpodstawne, przede wszystkim dlatego, że praca we wszystkich kopalniach odbywa się naogół normalnie. Jedynie na wypadek wzrostu bezrobocia, czego się narazie nie przewiduje, rząd belgijski rozpocząłby wydalanie robotników cudzoziemskich.



# Oświata i wychowanie w nowej szkole

## Minister Jędrzejewicz o zagadnieniach wychowania obywatelsko-państwowego

Na inauguracyjnym posiedzeniu państwowej Rady Oświecenia publicznego p. minister Jędrzejewicz wygłosił obszernie przemówienie o ogólnym stanie oświaty i wychowania w państwie w ciągu ostatniego roku. Z przemówienia tego podajemy następujące wyjątki.

### PRZEBUDOWA PROGRAMÓW SZKOLNYCH.

W związku z wprowadzeniem w życie nowej ustawy o ustroju szkolnictwa wyłoniła się konieczność zasadniczej przebudowy programów szkolnych. Podstawowe prace zaczęto w r. ub. owocem ich są „Wytyczne dla autorów programów” opracowane przez wydział programowy przy wydatnym udziale sfer naukowych i nauczycielskich. „Wytyczne” ujmują całokształt zagadnień nauczania w nowej szkole. Wychodząc z założeń psychologicznych, uwzględniają momenty socjologiczne, szczególnie zaś silny nacisk kładą na zagadnienia wychowawcze, zwłaszcza na zagadnienia wychowania obywatelsko-państwowego.

Do końca czerwca 1933 r. opracowane będą programy dla szkoły powszechnej wszelkich stopni organizacyjnych oraz dla gimnazjów z łaciną i bez łaciny.

Równoległe postępują prace nad przygotowaniem „wytycznych” dla programów liceów ogólnokształcących. Ukończenie ich przewidziane jest na czerwiec 1933 r.

Niezależnie od opracowywania programów dla szkół ogólnokształcących podjęto prace nad przygotowaniem wytycznych dla programów szkół zawodowych różnych stopni. W bieżącym roku szkolnym będą mogły być ukończone prace zasadnicze, tak, że w przyszłym roku będzie już można przystąpić do opracowywania programów, opartych na odpowiednio przygotowanych podstawach.

W związku z realizacją nowych programów, Polskie Towarzystwo Wydawców wystąpiło z inicjatywą przygotowania na nowy rok szkolny odpowiedniej ilości podręczników, przygotowanych już do zmienionych programów.

W dziedzinie szkolnictwa powszechnego na pierwszy plan wysuwa się ogromnej doniosłości państwowej zagadnienie realizacji obowiązku szkolnego i powszechnego nauczania.

### OGNISKA METODYCZNE.

W zakresie szkolnictwa średniego, ogólnokształcącego i zakładów kształcenia nauczycieli silne nateżenia pracy ministerstwa datują się od r. 1929. Po pierwszej blisko 10-letniej fazie, którą można nazwać ogólnie-organizacyjną, od r. 1929 rozpoczyna się faza druga, zmierzająca do podniesienia poziomu dydaktycznego i wychowawczego szkół. Dla osiągnięcia tego celu Ministerstwo zorganizowało odpowiedni aparat instrukcyjno-nadzorczy przez zwiększenie ilości wizytatorów okręgowych, którzy dawniej mieli pod swą opieką 25-30 szkół, a dziś mają przeciętnie 15-17 szkół oraz przez utworzenie instytucji instruktorów ministerjalnych, którzy zarówno na terenie szkoły, jak w Ministerstwie pełnią służbę doradców i organizatorów w zakresie nauczania poszczególnych przedmiotów.

Zasadniczy nacisk położono na przeszkolenie dyrektorów. Wszyscy pokolei, zarówno dyrektorzy szkół państwowych, jak prywatnych przechodzą przez 5-tygodniowe kursy pedagogiczne, organizowane przez Ministerstwo w stolicy.

Dla podniesienia dydaktycznej wartości szkół średnich i zakładów kształcenia nauczycieli, Ministerstwo organizuje kursy metodyczne, dla nauczycielstwa i kursy wakacyjne, mające na celu przede wszystkim naukowe uzupełnienie wiedzy w zakresie specjalności nauczyciela obok jednoczesnego wprowadzenia słuchaczy w zagadnienia dydaktyczne. Ministerstwo istotną i stałą pracę nauczyciela w kierunku samodoskonalenia się przesuwa na ogniska metodyczne, istniejące już drugi rok, które, jako pomysłem nawiązującym do oryginalnym, może Polska chlubić się wobec świata.

### SZKOLNICTWO ZAWODOWE.

W zakończeniu p. minister Jędrzejewicz omówił znaczenie nowej ustawy dla szkolnictwa zawodowego, które otoczone zostało szczególną troską. W art. 24 ustawy powiedziano, że „szkolnictwo zawodowe ma za zadanie przygotować wykwalifikowanych zawodowo pracowników dla życia gospodarczego, przez teoretyczne i praktyczne kształcenie zawodowe z uwzględnieniem potrzebnego zakresu wykształ-

cenia ogólnego oraz przez wychowanie społeczno-obywatelskie”. Na pierwszym miejscu postawiono postulat dostosowania naszych szkół zawodowych do potrzeb życia gospodarczego. Wynikają stąd daleko idące konsekwencje. Szkoła zawodowa musi być zarówno pod względem swego ustroju, jak i programu tak elastyczną, aby mogła się dostosować do zmiennych i giętkich form życia gospodarczego. Jej oblicze ma być odbiciem oblicza gospodarczego Polski. Jej planowy rozwój ma być równoległy do planowego rozwoju polityki ekonomicznej państwa. Jest rzeczą oczywistą,

że w celu wypełnienia tego najważniejszego postulatu, postawionego szkolnictwu zawodowemu, w nowej ustawie o ustroju szkolnictwa, niezbędne jest oparcie polityki rozwojowej tego szkolnictwa o dokładną znajomość potrzeb życia gospodarczego kraju, z czego wynika jasno konieczność stałej i systematycznej współpracy Min. W. R. i O. P. z czynnikami gospodarczymi. Wyrazem tego, że Min. W. R. i O. P. tak właśnie ujmują zagadnienie, jest powołanie do życia Państwowej Komisji Oświaty Zawodowej jako organu doradczego Ministra w zakresie oświaty i wychowania zawodowego.

## Rocznica zwycięstwa w Paryżu



Od 14-tu lat rok rocznie obchodzi Paryż uroczyste rocznicę zwycięstwa. Tęto roku obchody były mniej wspaniałe niż w latach poprzednich, przyjętym jednak zwyczajem udały się poczty sztandarowe, celem złożenia hołdu przy grobie Nieznanego Żołnierza, złożonego pod Łukiem Tryumfalnym. Na zdjęciu naszym widzimy poczty sztandarowe, maszerujące przez Pola Elizejskie w kierunku Łuku Tryumfalnego.

## Zjednoczony front pogotowia obronnego

### stanowi o bezpieczeństwie i przyszłości naszego Państwa

Bardzo często właściciele i dyrekcje zakładów przemysłowych nie zdają sobie sprawy z istoty obrony przeciwlotniczo - gazowej ludności cywilnej. W wielu wypadkach wszelkie próby organizacji OPLGazowej trafiają na silny opór ze strony dyrekcji, która widzi w czynnościach tego rodzaju działalność na szkodę danej instytucji, karotę i bezproduktywne zabieranie godzin pracy robotnika, czy też urzędnika fabrycznego.

Wyjaśnienia instruktorów, tłumaczące konieczność organizacji OPLG na wypadek woj-

ny, opowiadania o pracach w kierunku prowadzonych w Niemczech i Rosji Sowieckiej przygotowaniach — zbywane są zazwyczaj ironicznym uśmiechem i protekcyjnym zapewnieniem, że wojny prędko nie będzie.

Nikom bardziej nie zależy na tem — ażeby wszelkie poczynania OPLG w Polsce w zarodku tłuścić — jak Niemcom i komunistom Ciekawe są metody paraliżowania prac L. O. P. P. przez jednych i drugich w Polsce.

Niemcy np. na terenie b. zaboru pruskiego

próbują LOPP bagatelizować, wykazują ogólnowiatowe tendencje pacyfistyczne i kończą zwykle twierdzeniem, że przed gazami bojowymi niema ratunku — wobec czego zamiast tworzyć OPLG, należy dążyć za wszelką cenę do zapewnienia trwałego pokoju, opartego na ogólnym rozbrojeniu. Jednocześnie wprowadzają u siebie w Niemczech OPLG, jako przedmiot obowiązkowy w szkołach wydają olbrzymie sumy na budowy pancerników i podtrzymanie przemysłu chemicznego, organizują silną obronę przeciwgazową ludności cywilnej i na terenie międzynarodowym żądają równości zbrojeń!

Komintern — przez związki młodzieży komunistycznej w Polsce nakazuje paraliżowanie tej akcji w szkołach i zakładach fabrycznych, traktując akcję tę jako poczynania burżuazyjne, prowokacyjne (np. rozrzucone w czasie święta OPLG ulotki w Częstochowie). Równocześnie w Rosji sowieckiej komсомолы tworzą zwarte i karne b. liczne drużyny Osoawjachim'u (odpowiednik naszego LOPP'u). Sama Syberja posiada więcej przeszkolonych i wykwapowanych drużyn — aniżeli cała Polska. Instruktorami są tam oficerowie niemieccy.

Nie wolno nam zaniedbywać tych spraw, nie wolno nam mówić „jakoś tam będzie”. Pamiętajmy bolesne dla nas, lecz nieraz słuszne przysłowie „mądry Polak po szkodzi”. Był front wojenny, jest gospodarstwo — musi być jednolity front Obrony przeciwlotniczo - gazowej!

Niech nie będzie w Polsce obywatela, któryby nie należał do LOPP i nie był przeszkolony w OPLGaz. Zakładajmy koła LOPP w zakładach fabrycznych. Bezpieczeństwo i całość naszej Ojczyzny wymaga silnej, jednolitej organizacji obrony przeciwlotniczo - gazowej. Twórzmy silną obronę, a będziemy mogli patrzeć spokojnie w przyszłość!

## Pod hasłem współpracy z rządem

### Wybór Rady Adwokackiej w Poznaniu

W Poznaniu odbyło się walne zebranie Izby Adwokackiej na obwód Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, które zgromadziło zgórą 320 adwokatów z całego okręgu apelacji. Obradom przewodniczył dotychczasowy prezes Wydziału mecenas dr. Stefan Piechocki.

Wybory tegoroczne do Rady Adwokackiej i do sądu dyscyplinarnego budziły jak donosi prasa poznańska, wielkie zainteresowanie, tem więcej, że utworzyły się dwa obozy i dwie listy wyborcze. Związek Adwokatów Polskich (prezes dr. Kręglewski) wystawił listę z czołowym nazwiskiem dr. Witolda Jeszkego do Rady Adwokackiej oraz z dr. Bolesławem Jagielskim do sądu dyscyplinarnego. Drugą listę wystawili pp. dr. Berkan, dr. Stanisław Celichowski, Horwarka, Krysiak i dr. Pietrowicz z czołowym nazwiskiem do Rady dr. Stanisława Celichowskiego, a do sądu dyscyplinarnego z czołowym nazwiskiem b. prezesa Sądu Najwyższego Władysława Seydy.

Ze strony drugiej listy zauważono niebywałą dotychczas agitację, nie wyłączając prasy.

Mimo to lista Związku odniosła świetne zwycięstwo. I tak przy wyborach do Rady w pierwszym głosowaniu, przeważnie większością 2/3 wybrano z listy tej dwunastu członków.

Z listy t. zw. „opozycyjnej” przeszedł większością kółka głosów dr. Stanisław Celichowski. W wyborach uzupełniających wybrani zostali ponadto członkowie Związku pp. Marjan Koszewski i Władysław Komorowski.

W ten sposób w poznańskiej radzie adwokackiej będzie uczestniczył tylko jeden człowiek, reprezentujący pozostałe ugrupowania i wysunięty przez porozumienie przedstawicieli stonictwa narodowego i socjalistów.

Przy wyborach do sądu dyscyplinarnego taką samą mniej więcej większością w pierwszym głosowaniu przeszli kandydaci Listy Związku w liczbie 9-ciu na 11-tu.

Czołowy kandydat listy drugiej p. mecenas Władysław Seyda przepadł.

Tak Rada jak i sąd ukonstytuują się — jak się dowiadujemy — w dniu 1 grudnia 1932 r. Na stanowisko dziekana przewidziany jest p. dr. Witold Jeszke, a na przewodniczącego sądu dyscyplinarnego p. dr. Bolesław Jagielski.

Wybory do rady adwokackiej okręgu sądu apelacyjnego w Poznaniu przyniosły zatem drugocenne zwycięstwo Koła adwokatów Rzeczypospolitej Polskiej, stanowiącemu organizację Bloku Bezpartyjnego Współpracy z Rządem.

## Akcja zatrudniania bezrobotnych

Ministerstwo opieki społecznej zwróciło się do ministerstwa rolnictwa i reform rolnych o przygotowanie i przedstawienie dokładnego programu robót, jakie mogłyby być wykonane z funduszy min. op. społ., przeznaczonych na zatrudnienie bezrobotnych.

Subwencje, przeznaczone na ten cel, użyte mogą być wyłącznie na kosztu robocizny, przy czym robotnicy mogą być przyjęci do pracy tylko za pośrednictwem państwowych urzędów

## Przewozy „Polbrytu”

Statki Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego przewiozły w październiku ogółem 5.536 ton towarów, w tem w wywozie przez Gdynię 3.622 tony, przez Gdańsk 1.914 ton. Ważniejsze pozycje towarowe w wywozie były następujące: bekony 2.466 ton, jaja 899 ton, drzewo 1.158 ton, klepki 229 ton, parafina 181 ton, nasiona 201 ton, manufaktura 66 ton, inne 336 ton.

## Redaktor „Kattowitzer Ztg.” zbiegł z Polski

Były odpowiedzialny redaktor „Kattowitzer Ztg.” Schrey, skazany wyrokiem drugiej instancji na 7 miesięcy więzienia za umieszczenie artykułu o treści antypaństwowej i wypuszczony z więzienia za kaucją pod warunkiem zgłaszania się co dwa dni w policji, od tygodnia nie zjawił się. W związku z tem władze rozpoczęły poszukiwania Schreya. Zachodzi przypuszczenie, że zbiegł on zagranicę.

## Rozprawy doktorskie na temat Traktatu Wersalskiego

Na uniwersytetach niemieckich przedstawiono do obrony na tytuł doktora praw aż 287 rozpraw na temat Traktatu Wersalskiego. Z tej liczby 28 rozpraw obejmowało historię wybuchu wojny, 42 — sprawę reanektowanych terytoriów, 13 — sprawę kolonij, 102 sprawy i problemy prawne, 40 — sprawę odszkodowań i długów wojennych, 25 kwestje gospodarcze etc. etc.

**HERBATE**

kupuje się najtaniej tylko u  
**MOZAKOWSKIEGO** Toruń, Mostowa 28.  
Gatunki niezrównane. Ceny bezkonkurencyjne.



# Wyborcze „rekordy” za oceanem

## „Głosujcie wcześniej i... często!”

„Vote early and... often”!

„Głosujcie wcześniej i... często!”

Oto zasada, której się trzymają wyborcy amerykańscy. O ile bowiem w innych krajach się zdarza, że głosują nieboszczyki, o tyle znów w Ameryce przyjętą się zwyczaj, że wskazanym jest głosować zrana i możliwie najwcześniej. To też wygodny obywatel przyszedłszy po obiedzie do lokalu wyborczego, dowie się — zdumiony — że przecież już swój głos rano oddał.

...W małej, niskiej salec, najczęściej zle oświetlonej, gentleman w ogromnych, rogowych okularach siedzi za białym stołem. To przewodniczący. Przed nim ogromna liczba zarejestrowanych w jego obwodzie przed dwoma tygodniami obywateli. Obok dwóch panów: ten na prawo to republikanin, ten na lewo to demokrat. Przy obu drzwiach stoi jeden policjant. Z zasady jeden z nich powinien być również demokratą a drugi republikaninem. Ponieważ jednak Rada miejska i burmistrz Nowego Yorku są od lat 20 demokratami, trudno jest dziś więc znaleźć aż tylu republikanckich policjantów.

Godzina 8 min. 5. „Polls”, biura wyborcze otworzone przed chwilą.

I oto poważny pan, około 50 lat wchodzi do lokalu, podchodzi do przewodniczącego i oznajmia:

— „John Macdonald, 27, Montgomery Street”. Posterunek ustawiony przed numerem 27 ulicy Montgomery stwierdził właśnie, że prawdziwy p. Macdonald jest jeszcze zagrożony w śnie błogim.

Przewodniczący czerwonym ołówkiem robi znak na liście, że Macdonald spełnił już swój obowiązek obywatelski. Poczem ogłasza:

— „John Macdonald oddał swój głos”.

Wyobrażamy sobie, jakie będzie zdumienie p. Johna Macdonalda, gdy o godzinie 3 po poł. przyszedłszy do lokalu, dowie się, że przecież... już głosował.

Albo inna rozmowa:

— Chrzęczę cię Kurt Spelzer, 68, ulica dwudziesta druga (p. Kurt Spelzer jest w Pittsburgu). Oto twoja kartka.. Wrzuci ją do środka. A tu masz pigę dolarów!

Nazywa się to telegrafowaniem głosów.

— Jeżeli będą ci robić trudności, my załatwiamy awanturę. Ty się wymkniesz...

Dowódcą odcinka tłumaczy właśnie jakie-

muś Skandynawczykowi, że nazywa się Aksel Petersen, mieszka zaś przy ulicy dwudziestej ósmej nr. 82.

— Nikt cię nie pozna. Obaj policjanci są za nami.

Po chwili słychać głośną rozmowę. Ktoś protestuje: „to nie jest prawdziwy Petersen. Żądam wylegitymowania go.”

W tej chwili zaczyna się awantura. Lece-

krzesła. I teraz następują dwa warianty. Albo w tym czasie fałszywy Petersen znika i sprawa już jest załatwiona, albo też dostaje się w ręce policji. W jej otoczeniu oraz w asyście towarzyszy partyjnych, idą na komisariat. Kilka metrów dalej, gdy już przeciwnicy zostali w tyle, Petersen dostaje porządnego kopniaka oraz życzenia na drogę:

— A teraz radź już sam sobie!

## Roboty jesienne na wsi



Zdjęcie nasze przedstawia ciężką orkę w polu wysuszonym tego roku wielkimi upałami. Widzimy na niej rolnika stojącego na plugu dla łatwiejszego odwalenia skiby.

# Dwie komety zbliżają się do ziemi

## Listopadowy deszcz Leonid i Andromedyd

Tegoroczny listopad jest nie tylko miesiącem, w którym opadają liście z drzew, lecz także miesiącem, w którym szczególnie licznie — spadają gwiazdy. Efektowne zjawisko spadających gwiazd następuje w pewnych okresach w szczególnie szerokich rozmiarach. Zjawisko to tłumaczy się tem, iż ziemia na swej drodze we wszechświecie napotyka olbrzymią ilość drobnych meteoroidów, które, spadając w atmosferę ziemską, rozgrzewają się wskutek tarcia do wysokiej temperatury pojawiają się jako jasno — lśniące smugi na niebie, bądź to sporadycznie, bądź też pod postacią deszczu spadających gwiazd. Do najokazalszego zjawiska spadających gwiazd należy rój pojawiający się co roku pomiędzy 15—18 listopada. Rój ten, spadający z okolicy gwiazdozbioru Lwa znany jest pod nazwą **Leonid**. Leonidy znane są już od półtora tysiąca lat. Są one szczątkami komety periodycznej Tempel'a, które są wprawdzie rozsiane wzdłuż całej drogi ziemi, lecz w

pobliżu samej komety tworzą specjalnie gęstą chmurę meteoroidów, przez które nasza ziemia przedziera się trzykrotnie w ciągu stu lat. W okresie takim znajdujemy się obecnie.

Według obliczeń astronomicznych kometa Tempel'a ma przejść w pobliżu ziemi, i to stosunkowo bardzo blisko, dnia 17-go listopada. W związku z tem wyjątkowo zbliżeniem się komety spodziewane jest niezwykle obfite spадanie gwiazd, które może przybrać nawet formy deszczu ogniściego, jaki zaobserwowano w Ameryce 17 listopada 1868 r. Wówczas w ciągu półtora godziny naliczono z jednego punktu obserwacyjnego 30.000 niezwykle jasnych spadających gwiazd.

Efektowne to zjawisko oczekiwane jest przez astronomów również dzisiaj. Wprawdzie dokładnej daty pojawienia się roju określić nie można, gdyż ulegają one różnym wpływom i zaburzeniom na swej drodze.

## Wyprawy złodziejskie z więzienia

W Niemczech wydarzył się niezwykle wyjątkowy wypadek wypraw złodziejskich, urządzanych przez złodziei, odsiadujących karę więzienną. Zdarzyło to się w miasteczku Penzlih. W więzieniu tamtejszym odsiadywało m. i. karę dwóch robotników, z których jeden podrobił klucze więzienne i co wieczór, kiedy dozorczy opuszczali gmach sądu, zwalniał swojego współnika. Obaj udawali się następnie na swe wyprawy. Zrazu bez broni później jednakże włamali się do samego sądu, zaopatrzyli się w broń, okradając nawet jednego z sędziów. Co noc prawie wracali do więzienia z łupem, przyczem posiadali tę czelność, iż część łupu ukrywali w samych więzieniach. Oba złodziejom udowodniono 14 ciężkich włamań i kradzieży. Złodzieje, którzy przedsięwzięli wyprawy złodziejskie z więzienia bezkarnie przez pół roku, zostali obecnie skazani na długoletnie kary ciężkiego więzienia.

## Wesoły kacił

SAMOWYSTARCZALNOŚĆ

W oficjalnym wydawnictwie Niemieckiej Rady Rolniczej czytamy:

„Zapotrzebowanie na osły może być pokryte w Niemczech przez własną produkcję”.

(Simplicissimus)

SZEF I EKSPEDJENT

— Chodziłem bez butów, gdy się osiedliłem w Wiedniu — poucza szefa ekspedjenta.

— Eh, to nic wielkiego, ja zjawilem się w Wiedniu nago.

— Niemożliwe! — odpowiada szef.

— Owszem, urodziłem się w Wiedniu.

## 10 milionów dolarów na cele dobroczynności

„Osservatore Romano” donosi, że w ciągu ostatnich 15 lat na cele dobroczynności chrześcijańskiej w Chicago wydano dziesięć milionów dolarów. Na doroczne zebraniu towarzystwa kobiet katolickich w obecności 2.500 osób kardynał arcybiskup Mundelein przedstawił statystykę tych olbrzymich świadczeń dobroczynnych.

MIKOŁAJ ARCISZEWSKI.

## Listy z Estonji

### Chór naszych panien — Bogactwa naturalne Estonji — W małym północnym kraju mamy przyjaciół

Jako władcy kraju jednak nie grzeszyli nigdy zbytnią względnością w stosunku do chłopów włościan. To też przez długie lata narodziła w duszy upartego chłopca, żywiołowa klasowa nienawiść, aby wybuchnąć raz wreszcie gwałtownym aktem zemsty — reformą rolną bez odszkodowania.

Po całym kraju rozprzeczili się bezdomni baronowie, potomkowie pysznych ongiś władców liwońskiego księstwa.

I młodzi i starzy chwycić się musieli niespodziewanych zajęć. Ci, którym udało się znaleźć posady, są nauczycielami, kominwożerami, trudnią się handlem, zahaczyli się o przemysł.

W małym sklepie tytoniowym w Haapsali sprzedaje tani tytoniowym okolicznym szambelan dworu cesarskiego. W Tallińskiej fabryce spirytusowej wśród najniższych nawet jej urzędników figurują najwspanialsze nazwiska rodowej arystokracji estlandzkiej. Hodowla srebrnych lisów prowadzi osobiście stary generał dywizji, hrabia i ordynat. O kawałek chleba z trudem walczy potomkowie możnych kawalerów mieczowych w kraju, który przed dziesięciu zaledwie laty do nich niepodzielnie należał.

Naogół jednak Estonja jest krajem wielkiej

tolerancji. Kwestja religji i języka nie odgrywa tu żadnej roli. Estończycy są poliglotami. Począwszy od wysokich urzędników a kończąc na skromnych pannach sklepowych wszysej tu z jednakową łatwością mówią w trzech językach. Estoński, rosyjski i niemiecki są używane w równym stopniu.

Niezmiernie trudny, do żadnego innego niepodobny, język estoński jest ładny i dźwięczny. Podobno nawet na wielkim konkursie języków w Rzymie, zdobył drugą nagrodę polski.

Estończycy są muzykami i lubią sobie śpiewać przy każdej sposobności. Nie ustępują im w tem również i Niemcy. Na małych niedzielnych wieczorkach koncertowych w Hallsali widziałem oryginalne chóry starych baronów. Wiek nie odgrywa tu roli, śpiewają wszyscy. Stare pomarszczone twarzyczki, przedpotopowe fryzuryki, mody zeszłego stulecia tworzą zgodny chór, pod batutą najmłodszego ze wszystkich, bo sześćdziesiąt zaledwie lat łączący dyrygentki. Był jakiś dziwny urok w tych staroświeckich koncertach.

W trudnych warunkach wegetacji, pracując bez przerwy, aby za kilka koron sprzedać chustkę wełnianą, podstawa egzystencji

zrujnowanej rodziny, znajdują się jednak chwile na śpiew i muzykę.

I w długie północne wieczory słychać tu i tam jak zaozarowane, dalekie dźwięki rozklekotanych staroświeckich klawikordów i fortepjanów, jedynej pozostałości dawnego splendoru, ledwie mieszczańskich w ciemnych pokojach małych prowincjonalnych drewnianych domków.

Estonja to kraj starych baronów. Młodzież uczy się w Petersburgu i zagranicą często stamtąd przywoziła sobie żony i z latami coraz więcej i więcej liczyły domy baronowskie zawiadzonych i niewiedzionych starzejących się panien. Mieszkały jednak w starych pałacach rodzinnych, Nikt nie wiedział o ich egzystencji. Aż nagle zemsta klasowa wyrzuciła je z starych siedzib. I pędzą teraz smutne, beznadziejnie smutne, szare życie szyjąc i haftując od rana do nocy. Siedzą na stylowych meblach, jedynej rzeczy, którą pozwolił im zabrać z starych pałaców, a raz w tygodniu schodzą się wszystkie, by zgodnym chórem potępić megalomanię młodego krewnego lub odśpiewać kilka psalmów kościelnych. A obok tych smutnych śladów dawnej wielkości rozwija się nowe życie nowego państwa.

Pomału skromnie bez szumnych frazesów i urzędowego optymizmu maleńka Estonja coraz wyraźniej wykuwa swój fundament państwowy. Gdy w dniu 3 stycznia 1920 roku traktatem dorpackim Rosja uznała niepodległość Estonji, skarb państwa nie posiadał literalnie

ani grosza. A w roku 1924 stabilizowano już markę i od tego czasu kurs jej nie drgnął ani razu. W małym ubogim kraiku znalazły się pokłady palnego węgla, który prędko zastąpił węgiel na kolejach państwowych i stał się głównym artykułem eksportu. Zniszczony wojną przemysł nie mógł wprawdzie powrócić do dawnego rozmiaru z przed wojny, ale, w części do normalnego doprowadzony stanął prędko stanął na dawnym poziomie.

Zapelniać się zaczęły znowu miejscowości kąpielowe. Lecznice szlasy morskie ścigały znowu tysiące turystów z Finlandji, Szwecji i Lotwy. Największy jednak dochód kurortów estońskich na zawsze został skreślony, straciły one bogate rzesze kuracjuszy Petersburga i innych wielkich miast rosyjskich. Powoli powraca do równowagi aparat gospodarczy młodego kraiku. Jedynie z równowagi wytracone reformą rolną rolnictwo nie może przyjąć do siebie. Wbrew urzędowym statystykom, stwierdzającym wielki postęp gospodarczy małej włości, brak dużych centrów gospodarczych daje się odczuwać we wszystkich przejawach życia, a rząd dotychczas uregulował nie może kwestji związanych z potrzebami rolnictwa.

Z państw bałtyckich Estonja najszerzej i najsilniej ciąży ku Polsce.

Zrozumienie wspólnych interesów i wspólnego niebezpieczeństwa wschodniego tworzy trwałą podstawę stosunków politycznych.

W małym północnym kraju mamy przyjaciół.

(Koniec.)



# Rolnictwo a kartele

## Z powodu rezolucyj „Tygodnia Rolniczego”

Zjazd „Tygodnia Rolniczego”, który w ubiegłą niedzielę zakończony został w stolicy, w rezolucjach swych szczególnie ostro zaakcentował konieczność zniżki cen wyrobów skartelizowanych. W związku z powyższymi warto raz jeszcze rozpatrzyć zagadnienie cen kartelowych oraz rozważyć kontrargumentację przez myślnik.

W porównaniu z rokiem 1927, ceny niektórych artykułów skartelizowanych i produktów rolniczych przedstawiały się w sierpniu b. r. następująco.

T o w a r	1927 r.	1932 r.
	w złotych	
węgiel I tona . . . . .	32.57	36.86
żelazo I „ . . . . .	344.30	315.00
nafta rafinowana . . . . .	43.39	69.26
cement . . . . .	6.80	7.70
żyto 100 kg. . . . .	43.10	16.25
pszenica 100 kg. . . . .	54.09	27.10
wół ż. w. I kg. . . . .	1.45	0.73
wieprz ż. w. I kg. . . . .	2.57	1.18

Jak z powyższych cyfr widać, w okresie ostatnich pięciu lat, podczas, gdy plody rolne spadły w cenie o 50 proc. i więcej nieraz, towary przemysłowe nie tylko, że nie staniały, ale nawet podrożały, np. węgiel o 21 proc., zapalki o 43 proc., nafta o 60 proc. itd. Wytworzyło to niesłychaną dysproporcję cen rolniczych i przemysłowych. Parę lat temu za tonę węgla płacono się niecałe 100 kilo żyta, dziś przeszło 200.

### Za wysokie ceny artykułów przemysłowych

W okresie, gdy dochód społeczny wogóle, a rolniczy w szczególności, maleje, wysoki poziom cen artykułów przemysłowych utrzymuje się na poprzednim poziomie, nawet go przeraża. Jest to anomalja, pogarszająca niesłychanie i tak ciężki stan gospodarki kraju.

Przemysł, stając w obronie własnej, twierdzi, że wyroby przemysłowe stanowią w budżecie rolnika znikomą pozycję. Jest to zupełnie mylne. Wydatki na artykuły przemysłowe stoją w odwrotnym stosunku do wielkości i intensywności gospodarstwa. W warsztatach większych i intensywnie prowadzonych pozycja ta rzeczywiście nie przekracza bezpośrednio 15 proc., lecz u małych rolników stanowi czasem 90 proc. budżetu. Nie wolno o tem zapominać.

Właścianie bowiem nie wydają pieniędzy ani na robociznę, ani na ubranie i potrzeby własne, będąc samowystarczalnymi (szczególnie na Kresach), poza podatkami wydają pieniądze tylko na wyroby przemysłowe. Na wydatki gospodarstwa małego składają się: żelazo, nafta, sól, cement, nawozy sztuczne, w niektórych okolicach węgiel itp. Przy niskich cenach na plody rolne, czasami mała groszowa oszczędność stanowi o dochodzie. Walka idzie o grosze, tak, że zupełnie niewielka zmiana na ceny decyduje o zrobieniu danego wydatku przez rolnika.

### Rzeczowe postulaty rolnictwa

Kartele skarżą się, że przez zmniejszony obrót produkują drożej im się kalkulują. Przez zniżenie cen na artykuły skartelizowane: zmniejszenie rozpiętości pomiędzy nimi, a płodami rolnymi z pewnością zwiększy się ruch przemysłowo - rolniczy. Lepiej jest zarobić mniej na jednostce towaru, a więcej sprzedać, niż odwrotnie!

Poza bezpośrednim uzależnieniem rolnictwa od cen artykułów nieskartelizowanych, istnieje jeszcze uzależnienie pośrednie, o którym się często zapomina. Mianowicie zbyt wygórowany koszt węgla, czy żelaza wpływa na droższą maszyn rolniczych, podraża transporty kolejowe itd. Sprawa t. zw. „sztywnych cen” jest o wiele więcej skomplikowana, o ile chodzi o jej wpływ na kryzys rolniczy, niż się to na pierwszy rzut oka wydaje. Kartele w stosunku do rolnictwa można porównać obrazowo do zębatego koła, które każdym trybem zawadza o przeszkodę, coraz bardziej szczybiąc jej brzegi.

Zniżka cen na wyroby kartelowe sięga bardzo głęboko w podstawy naszego bytu gospodarczego i dlatego wysunięte w tym względzie postulaty rolnictwa muszą być spełnione nie tylko w interesie rolników, lecz całego kraju.

### Zagadnienie cen plodów rolnych

Drugą obroną przemysłu jest argument, że nie zniżka wysokich cen artykułów skartelizowanych rozwiąże problemat rolniczo - przemysłowy, lecz podniesienie cen na plody rolne. Jest to również zupełnie błędne tłumacze-

nie. Dotychczasowe ceny na plody rolne są utrzymywane na dzisiejszym poziomie jedynie wskutek interwencji sfer rządowych zapożyczając premij eksportowych, interwencji P. Z.-tu, rejestrowych zastawów zboża itd. Powiększenie wysiłków w tym kierunku jest niemożliwe i ściągłoby na gospodarkę narodową bardzo skomplikowane konsekwencje, a po drugie sytuacja na rynkach światowych nie rokuje by-

najmniej nadziei poprawy na ceny artykułów rolnych. Wszelka więc dalsza akcja w kierunku podniesienia cen plodów rolnych byłaby sztuczna i niebezpieczna. Samorzutne zaś podwyższenie się cen plodów rolnych nastąpiłoby mogło tylko przy daleko idącym ograniczeniu ogólnej produkcji rolnej, co znowu groziłoby brakiem samowystarczalności gospodarstwa kraju i deficytem bilansu handlowego.

## Wspólny wysiłek rolnictwa i rządu wpłynąć może na poprawę położenia w rolnictwie

Centralny Zjazd „Tygodnia Rolniczego”, biorąc pod uwagę uchwały, które powzięte zostały przez szereg zebrań rolniczych w czasie trwania „Tygodnia Rolniczego”, dyskusje i uchwały, przeprowadzone na czterech regionalnych komisjach, oraz wygłoszone referaty w sprawie wytycznych działalności dobrowolnych organizacji rolniczych i wytycznych polityki gospodarczej, stwierdza, że obecny rozwój przesilenia gospodarczego zagraża poważnym niebezpieczeństwem warsztatom rolnym i związanym z rolnictwem i jego organizacjami dziedzinom gospodarstwa społecznego i państwowego.

Zebrań na Zjeździe Centralnym zgodnie wyrażają pogląd, że jedynie wspólny wysiłek świadomego i zorganizowanego rolnictwa w oparciu o zdecydowaną pomoc czynników rządowych, będzie mógł wpłynąć dodatnio na przywrócenie warsztatom rolnym równowagi finansowej.

Wskazując na niezmienny stan niezbyt-nych wydatków, obciążeń i świadczeń rolnictwa, na rosnącą stale rozpiętość cen, osiągniętych przez rolnika, a płaconych przez konsumenta miejskiego, stwierdzają, iż niewątpliwie celowa dotychczas akcja Rządu, zmierzająca ku utrzymaniu i podniesieniu opłacalności produkcji rolnej, a obejmująca:

- a) akcję mającą swój wyraz w wydaniu szeregu ustaw i dekretów, biorących w obronę rolników przed naciskiem wierzycieli.
- b) obniżenie stopy procentowej Banku Polskiego i zastrzeżenie przepisów o lichwie pieniężnej,
- c) obniżenie cen monopolowych, oraz akcję w kierunku obniżenia cen wyrobów przemysłowych w szczególności skartelizowanych,
- d) badanie konwersji kredytów, obniżenia taryf kolejowych, rewizję traktatów międzynarodowych i t. d. — winna być kontynuowana i rozszerzona.



### Obniżenie procentowania od wkładów w Kasach Kom.

W związku z konferencją Związku Związków Kas Komunalnych, jaka miała miejsce w ministerstwie skarbu, odbyło się posiedzenie tegoż związku pod przewodnictwem prezesa J. Zdanowskiego. Na posiedzeniu tem były omawiane sprawy obniżenia stopy procentowej od wkładów w kasach komunalnych, a to w związku z nowym rozporządzeniem ministra skarbu o obniżeniu korzyści majątkowych w instytucjach udzielających kredytu.

Na skutek tego, uchwalono, że w najbliższym czasie winno zebrać się rady nadzorcze kas komunalnych, celem powzięcia odpowiednich uchwał, co do obniżenia stawek procentowych, płaconych od wkładów w kasach.

Jak dowiadujemy się, obniżka ta wyniesie 1% od wkładów normalnych: z 7 na 6%, a w województwach wschodnich z 8 na 7%. Zastosowanie obniżki winno by nastąpić dla starych wkładów od 1 stycznia 1933 roku, zaś dla nowych w czasie możliwie najbliższym.

W związku z temi uchwałami, pociągającymi za sobą szereg skomplikowanych czynności, prezydium Związku Związków Kas Komunalnych postanowiło przedstawić ministerstwu skarbu szereg postulatów z tej dziedziny



# Dodatnie saldo obrotu handlowego Polski z państwami bałtycko-skandynawskimi

Izba Handlowa Bałtycko - Skandynawska ogłosiła sprawozdanie Dyrekcji Izby za 1931 rok, w którym znajdujemy interesujące dane, dotyczące obrotów handlowych między Polską a państwami bałtycko-skandynawskimi.

Według danych Izby, obroty handlowe między Polską a państwami bałtycko-skandynawskimi, w związku z przesileniem gospodarczym, któremu podległy również i te kraje, — znacznie zmalały w 1931 r. w porównaniu z rokiem poprzednim.

Ograniczenia walutowe, wprowadzenie kontyngentów, podwyższenie ceł i t. p. zakazy obrotu towarami, ponadto hasła samowystarczalności, dążność do transakcyjnej kompensacyjnej — musiały w konsekwencji odbić się na wysokości wymiany towarowej między Polską a państwami bałtycko-skandynawskimi.

Jeśli chodzi o charakterystykę obrotów towarowych Polski z poszczególnymi krajami bałtycko - skandynawskimi, to w najogólniejszym zarysie ta wymiana towarowa przedstawiała się następująco:

Przywóz do Polski z Danii w 1931 r. osiągnął 45.292 tonn wartości 20.610 tys. zł; wywóz w tymże roku z Polski do Danii osiągnął 2.050.923 tonn wartości 76.898 tys. Największą pozycję w przywozie z Danii do Polski stanowiły pod względem wartości wyroby gotowe, zaś w eksporcie z Polski do Danii surowce i półfabrykaty.

Jak widzimy z wyżej przytoczonych cyfr, saldo obrotu handlowego w 1931 r. Polski z Danją było dla nas dodatnie.

Obroty handlowe Polski z Estonją w 1931 r. osiągnęły w przywozie do Polski wartość 1.602 tys. zł, zaś w wywozie z Polski do Estonji — 6.328 tys. zł. Największą pozycję w przywozie z Estonji do Polski stanowiły wyroby gotowe, zaś w wywozie z Polski do Estonji artykuły spożywcze. Saldo obrotu handlowego Polski z Estonją w r. 1931 było dla Polski dodatnie.

Przywóz z Finlandji w 1931 r. do Polski osiągnął wartość 946 tys. zł, zaś wywóz z Polski do Finlandji w roku sprawozdawczym wyniósł 22.733 tys. zł.

Pod względem wartości, pierwsze miejsce w przywozie z Finlandji do Polski stanowiły wyroby gotowe, zaś w eksporcie z Polski do Finlandji — surowce i półfabrykaty. W r. 1931 saldo handlowe obrotów Polski z Finlandją było dla nas dodatnie.

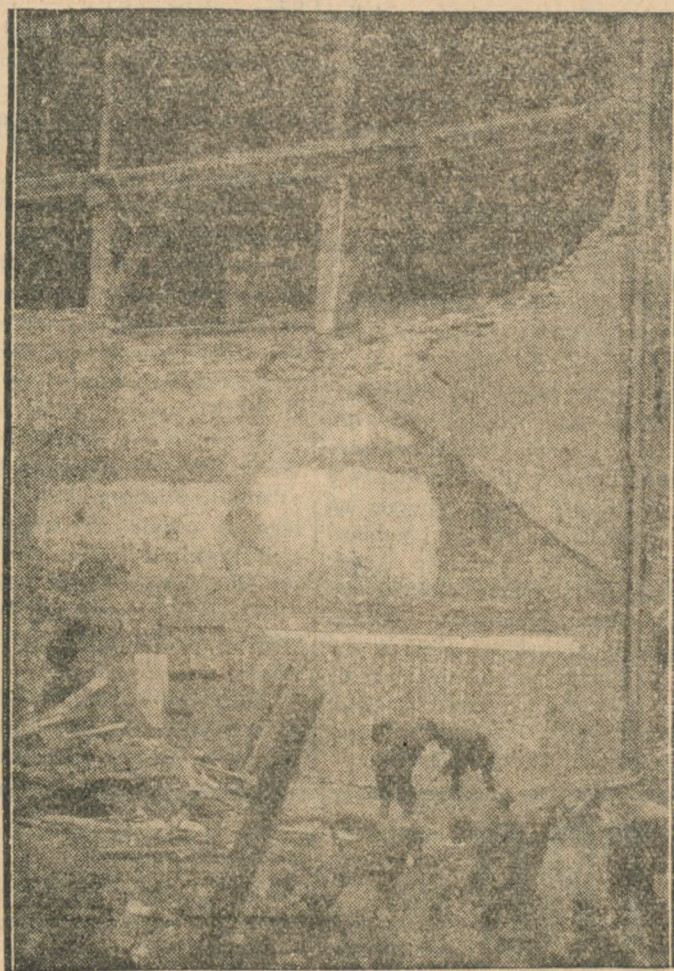
W roku sprawozdawczym przywóz z Łotwy do Polski osiągnął 3.166 tys. zł, natomiast wywóz z Polski do Estonji — 30.506 tys. zł. Pod względem wartości w przywozie z Estonji do Polski pierwsze miejsce zajmowały wyroby gotowe, zaś w wywozie z Polski do Estonji — surowce i półfabrykaty.

W r. 1931 saldo obrotów handlowych między Estonją a Polską było dla nas dodatnie.

Norwegia importowała z Polski w 1931 r. towarów za 7.845.000 zł, zaś wywozła do Polski za 2.489.000 zł. Pod względem wartości pierwsze miejsce w przywozie z Norwegji do Polski oraz w wywozie z Polski do Norwegji stanowiły surowce i półfabrykaty. Saldo handlowe dla Polski w obrotach z Norwegją było w 1931 r. dodatnie.

Największe obroty między państwami bałtycko - skandynawskimi a Polską dotyczyły handlu szwedzko - polskiego, a mianowicie przywóz z Szwecji do Polski osiągnął w 1931 r. wartość 28.989 tys. zł, zaś eksport z Polski do Szwecji wyniósł 91.052 tys. zł.

### Katastrofa w Warszawie



Straszliwa katastrofa, która zdarzyła się w Warszawie przy ul. Krochmalnej wstrząsnęła głęboko nie tylko mieszkańcami stolicy, ale rozszła się szerokim echem po całej Polsce. Z pod gruzów zwałonej ściany browaru Haberbusch i Schiele wydobyto 18 trupów, z 4-ch ciężko rannych osób, przewiezionych do szpitala 3 osoby zmarły. Ilustracja nasza przedstawia usuwanie gruzów. Na ścianie widoczne są ślady zniszczonego budynku który stał się grobem kilkunastu osób.



# Pomorze w dniu Święta Niepodległości

## W Chelmży

W piątek miasto przybrało wygląd świąteczny. O godz. 9,15 rano na dziedzińcu szkoły chłopców odbyła się zbiórka przedstawicieli władz, urzędów, towarzystw i cechów, PW i WF. O godz. 9,45 wyruszone z orkiestrą na czele do kościoła pokatedralnego na uroczyste nabożeństwo, które odprawił ks. prałat Szydlik w asyście księży wikarych.

Po nabożeństwie uformował się pochód przez miasto. Wieczorem w auli Państwowego Gimnazjum odbyła się uroczysta akademja, którą zgromadziła elita intelektualna miasta.

W niedzielę dnia 13 bm. o godz. 7 wieczorem w salach „Konkordji” staraniem Komitetu obywatelskiego odbyła się uroczysta akademja ku uczczeniu 14 lecia Niepodległości Rzplitej. Wielka sala Konkordji wypełniła się po brzegi licznymi przybyłymi publicznością. Zagaił akademję p. burmistrz Kurzętkowski poczem p. dyr. Porębski wygłosił przemówienie okolicznościowe. Pięknie wypadła chóralna deklamacja przez uczennice i uczniów 7 kl. szkoły powszechnej oraz zbiorowy śpiew „Echa”. Śpiew solowy p. Bruskiego bisowano kilkakrotnie. Na zakończenie odśpiewano: „Jeszcze Polska nie zginęła”

## W Wąbrzeźnie

Dnia 11 bm. o godz. 8,30 odbyła się uroczysta msza św. dla szkół powszechnych. Po mszy św. odbyła się akademja, na program której złożyły się deklamacje uczenie i uczniów. Uroczystości w gimnazjum rozpoczęły się mszą św. odprawioną przez ks. prefekta Brejskiego, poczem w auli odbył się poranek. Po programie p. dyr. Bulanda wręczył 13 uczniom legitymacje POS. Poranek urządzony przez samych uczniów wypadł b. dobrze.

Właściwy obchód odbył się w ub. niedzielę: O godz. 10 zebrały się organizacje PW i WF, towarzystwa społeczne ze sztandarami na Rynek.

Raport od komendanta oddziałów p. por. Neumana odebrał p. starosta Kalkstein, przewodniczący komitetu PW i WF w towarzystwie kdt. powiatowego por. Kuliszewskiego i wicestarosty p. Cwinarowicza.

Po raporcie udano się przy dźwiękach orkiestry Zw. Strzeleckiego do kościoła, gdzie odbyła się uroczysta msza św.

W głównej nawie przed ołtarzem zasiadli członkowie Komitetu obywatelskiego z p. starostą Kalksteinem na czele.

Mszę św. odprawił ks. prob. Zakrys, który również wygłosił piękne kazanie.

Na zakończenie uroczystości kościelnej odśpiewano zwrotkę „Boże coś Polskę”.

Po nabożeństwie odbyła się defilada, którą odebrał p. starosta Kalkstein z p. por. Kuliszewskim. Dziarska postawa oddziałów wywołała ogólny zachwyt.

Po defiladzie odbyła się w przepelnionej publicznością sali kina Słońce akademja, — która rozpoczęła się śpiewem chóru szkoły powszechnej męskiej i deklamacją ucznia tej szkoły.

Referat o święcie Niepodległości wygłosił p. prof. Kluska, który na zakończenie referatu wznosił okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, p. Prezydenta i Marszałka. Następnie orkiestra gimnazjalna odegrała utwór „Krewki Mazur” Lewandowskiego.

Piękną deklamację pod tyt. „Nad mogiłą żołnierza” wygłosiła uczennica II klasy gimnazjum Malinowska, poczem znany chór Lutni pod batutą p. Reiskego odśpiewał dwie pieśni. Orkiestra gimnazjalna odegrała „Menuet Paderewskiego” a uczeń gimnazjalny klasy VI Zakrys wygłosił wiersz pod tyt.: „Szary żołnierz”.

Pod koniec akademji odśpiewano z stowarzyszeniem orkiestry „Rotę”. Scena w sali była pięknie udekorowana portretami p. Prezydenta Marszałka Piłsudskiego i wstęgami o barwach narodowych i zielenią.

## W Tucholi

Staraniem Powiatowego Komitetu pod przewodnictwem p. starosty Hryniewskiego obchód rocznicy odzyskania Niepodległości odbył się w Tucholi niezwykle uroczyste. W przeddzień uroczystości o godz. 19 przeszedł ulicami miasta capstrzyk w świetle pochodni i lampionów z orkiestrą Państw. Semin. Naucz. i KPW na czele. W capstrzyku wziął udział hufiec szkolny Semin. Nauczycielskiego Oddział Zw. Strzeleckiego Tuchola oddział strażacki i KPW.

Prawie wszystkie kamienice i budynki były oświetlone. Gazownia miejska urządziła specjalną iluminację budując około figury Patronki Miasta pomysłowo przewody gazowe, a na rynku identycznymi przewodami skonstruowano gwiazdy z napisem 1918 — 1932

W dniu 11 bm. o godz. 7 orkiestra KPW. odegrała pobudkę. O godz. 9 przeprowadzono na boisku szkoły powszech. zbiórkę przybyłych z całego powiatu oddziałów Powst. i Wojaków DOK VIII, hufca szkolnego Semin., Zw. Strzeleckiego, Straży pożarnej, KPW., PPW., Zw. Lesników, Zw. Inwalidów Wojen oraz Osadników rolnych. Do zbiórki stawiło się również 12 sztandarów. O godz. 9,40 odmaszerowano z 2 orkiestrami na rynek, gdzie dowódca całości por. rez. Danek złożył p. staroście raport, meldując 820 uczestników uroczystości. P. starosta witając się z każdym oddziałem z osobna przeszedł przed frontem 7 zorganizowanych kompanij. Po raporcie odmaszerowano do kościoła na uroczyste nabożeństwo, po którym we wzorowym porządku odbyła się defilada przed p. starostą, kpt. Sosnkowskim z 1 baonu Strzelców plk. rez. Rutkiewiczem i przedstawicielami władz. Po defiladzie ustawiono się na rynku, — gdzie do zorganizowanych uczestników uroczystości i tłumów publiczności, z balkonu kamienicy p. Libery, wygłosił przemówienie por. rez. Danek.

Z rynku odmaszerowano na boisko Seminarjum Naucz. gdzie odbył się obiad żołnierski. — W pięknie przystrojonej hali gimnastycznej — przy nakrytych stołach, partjami po 200 ludzi, w towarzystwie pp. Starostwa Hryniewskich i Mroczkiewiczów, kpt. Sosnkowskiego, prof. Guza kier. sekcji finans. gosp. Pow. Komit. i por. rez. Danka spożyto posiłek. Podczas obiadu jeden z uczestników, po wygłoszeniu entuzjastycznego przemówienia, wznosił okrzyk na cześć p. starosty. O godz. 15 odbył się na rynku koncert orkiestry KPW. Wieczorem tłumy publiczności wypełniły wielką salę browaru, by wziąć udział w akademji, urzędzanej przez Państw. Semin. Nauczycielskie. Na program złożyły się występy orkiestry, chóru, deklamacje, oraz przemówienie p. mec. Radwańskiego z Chojnicy.

Po akademji miejscowa placówka Powstańców i Wojaków OK VIII urządziła zabawę na której wesoło spędzono czas do godz. 3 rano.

Na koniec kilka słów należy poświęcić tut. „Sokołowi”. Zarząd tej organizacji tak głęboko tkwi w negacji wszystkiego co odnosi się do prorządowej akcji, negacji wypływającej z beznadziejnej opozycji, że nie zauważył, iż w innych miastach i miasteczkach Pomorza „Sokoł” brał udział w obchodzie 11 listopada. Zarząd ten uparł się i postanowił zbojkotować ten uroczysty dzień, sądząc w swej naiwności, że bez „Sokoła” nic się nie uda. Okazało się jednak, że uroczystość wypadła imponująco, a przeciwnie akcja „Sokoła” nie udała się. Nic też dziwnego że członkowie zarządu Sokoła, jakby zawstyżeni, pokryli się gdzieś po mieszkaniach i lokalach, by nie słyszeć i nie widzieć tego entuzjastycznego wzorowej organizacji i wielkich mas uczestników obchodu. Nie piszemy tych słów w celu nawrócenia Sokoła z dotychczasowej drogi, bo na upór niema lekarstwa, chcemy tylko zauważyć, że obchód uroczystości 11 listopada w Tucholi w sposób aż nazbyt przekonujący wykazał nicość poczynań Sokoła, nicość tak zupełną że nikt nie spostrzegł braku sztandaru Sokoła w pochodzie.

## W Kowalewie

Społeczność Kowalewa doceniając wielkie znaczenie dziejowe dnia 11 listopada, uczciło go w sposób bardzo uroczysty i podniosły. O godz. 9,30 zaczęły gromadzić się przed Magistratem organizacje i towarzystwa ze sztandarami, aby wziąć udział w uroczystym nabożeństwie. Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. Knitter. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. prob. Puppel. Po nabożeństwie pochód przeszedł ulicami miasta, poczem na rynku przemówił do licznie zebranej publiczności burmistrz p. Kuechler, wznosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, p. Prezydenta i Marszałka. Chór „Moniuszko” odśpiewał pod batutą p. Ignatowskiego pieśń o ziemi ojczystej. Następnie pochód udał się na plac Wolności i rozwiązał się przed magistratem. Wieczorem o godz. 7 odbyła się uroczysta akademja na sali Hotelu Polskiego —

którą publiczność wypełniła po brzegi. Po wyczerpaniu programu zakończył akademję p. burmistrz dziękując zebrany jeszcze raz za liczny udział, wyrażając nadzieję, że idea państwowości znajdzie coraz więcej zrozumienia wśród społeczeństwa, poczem wspólnie odśpiewano jedną zwrotkę „Roty”.

## W Brodniczu

Czternastą rocznicę odzyskania Niepodległości obchodzono w Brodniczu uroczyste. — Dnia 10 odbył się capstrzyk. Dnia 11 listopada obchód rozpoczął się nabożeństwem w kościele farnym, które celebrował ks. Deskowski.

Po uroczystości kościelnej odbyło się na Ryнку zaprzysiężenie podchorążych i rekrutów 2ej kompanji strzeleckiej, po którym wygłosił okolicznościowe przemówienie pan prof. Jastrzębski, kończąc je okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, p. Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego.

Następnie dowódca 67 pp. p. pułkownik Kotowicz w otoczeniu grona oficerów i przedstawicieli władz odebrał defiladę wojska, organizacji PW i towarzystw.

O godz. 15 odbyła się akademja dla wojska, a o godz. 20 dla całego społeczeństwa w sali Domu Katolickiego.

Artystycznie przygotowane produkcje orkiestry, deklamacje, śpiewy oraz przemówienie — uczyniły na licznie zgromadzonej publiczności jaknajlepsze wrażenie.

Szczególnie udany był występ młodego chóru szkoły podchorążych, który poziomem artystycznym wysunął się już na czoło chórów brodnickich. W czasie zaprzysiężenia i defilady ogólny podziw wspaniałą żołnierską postawą i doskonałym wyszkoleniem wzbudziła młoda nasza szkoła podchorążych, która zbiorową ambicją pracy wojskowej i kulturalnej daje dowód, że pielęgnuje świetne tradycje polskich podchorążych.

## W Kartuzach

W roku bieżącym uroczystości 14 letniej rocznicy odzyskania Niepodległości wypadły w Kartuzach bardzo okazale. Inicjatywę i rolę gospodarzy święta wzięła na siebie Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, na której czele stoi p. Starosta Czarnocki.

W wigilję Święta, odbyło się na Wzgórzu Wolności (nazwanem tak na pamiątkę odzyskania Pomorza przez Polskę) sadzenie drzewek przez działkę szkoły powszechnej i gimnazjum z udziałem przedstawicieli władz.

Wieczorem o godz. 19,30 przez ulice miasta udekorowane flagami i narodowymi przemaszerowały przy dźwiękach orkiestry Straży Pożarnej zwarte oddziały Kolejowego PW z pochodniami. Przed gmachem starostwa pochód zatrzymał się. orkiestra odegrała hymn narodowy, na balkonie ukazał się przedstawiciel Rządu.

Następnie pochód ruszył dalej przez rzęście oświetlone i ozdobione ulice. Szczególnie piękną dekoracją i iluminacją wprost wspaniałą odznaczył się budynek magistratu.

Samo święto w dniu 11 miało przebieg następujący. O godz. 6 pobudka. O 6mej na Ryнку kartuskim zebrały się organizacje Przy sposobienia Wojskowego i stowarzyszenia. Poraz to pierwszy w Kartuzach organizacje zebrały się tak licznie i prawie wszystkie, radując oczy i serca piękną postawą i tężyzną żołnierską, jednolitem umundurowaniem i karnością. O godz. 8,45 p. starosta w mundurze Federacji PZOO., odebrał raport od komendanta całości, por. rez. p. inż. Zachera, poczem udano się do kościoła parafjalnego, gdzie uroczyste nabożeństwo odprawił ks. Zieliński. Po nabożeństwie odbyła się defilada szkół i wszystkich organizacji przed p. starostą Czarnockim, w otoczeniu przedstawicieli władz.

Uderzyła świetna postawa i piękny, tówny krok wszystkich oddziałów. Nawet dziewczęta szkolne maszerowały równo i sprężyste.

Następnie na Ryнку przemówił z trybuny do zgromadzonych kierownik szkoły p. Jasiński poczem p. starosta udekorował Państwową Od-

znaką Sportową bardzo wielu członków różnych organizacji. O popularności odznaki świadczy to, że wśród odznaczonych znaleźli się przedstawiciele wszelkich warstw społecznych, młodzienci kilkunastoletni i osoby w wieku b. poważnym.

Odśpiewaniem „Roty” zakończono uroczystość przedpołudniową.

Wieczorem w pięknie udekorowanej sali Hotelu Centralnego odbyła się uroczysta akademja o niezmiernie interesującej i bogatej treści. Akademję zagał p. starosta przemówieniem o kolicznościowym otoczeniu szpalerem umundurowanych przedstawicieli Federacji i Strzelca, Sokoła, Powstańców i Wojaków, harcerzy itp. poczem głęboki i znakomicie opracowany referat wygłosił profesor Pałoka. Z kolejk kilka utworów wykonał chór „Lutnia” pod batutą p. Dyr. Orzecha, Niezatarcie, silne wrażenie wywarł na obecnych „Raport” odegrany przez Legion Młodych.

Następnie znakomicie bawili się wszyscy „Rewją” z życia wojskowego, odegraną przez Związek Strzelecki.

Publiczności podczas wszystkich uroczystości bardzo wiele. W największej sali kartuskiej na akademję nie wszyscy mogli się dostać mimo płąnego wejścia. Jest to radosny objaw, że wreszcie społeczeństwo zrozumiało potrzebę jednoci, odczuwa, jakim skarbem jest Niepodległość, rocznicę odzyskania której obchodzono. Radością i dumą napelniali się wszystkie serca polskie, widząc zgodnie i karnie kroczące oddziały Strzelca obok Sokoła, Powstańców i Wojaków, obok młodzieńskich harcerzy. Uroczystość cała napawa otuchą w lepsze i jasne jutro.

## W Kościerzynie

Święto Niepodległości obchodzono w Kościerzynie niezwykle uroczyste. Wieczorem w przeddzień święta odbył się uroczysty capstrzyk w którym uczestniczyły wszystkie miejscowe organizacje PW., na czele z orkiestrą Kolejowego PW., Oddziały PW. podczas capstrzyku prowadził ppor. rez. Marszał Józef.

Dnia 11 listopada br. o godz. 9 odprawione zostało w miejscowej farze uroczyste nabożeństwo na którym obecni byli przedstawiciele władz wojskowych oraz cywilnych, organizacje zwysp. wojskowego i szkoły. Po nabożeństwie przewodniczący powiatowego komitetu WF i PW p. starosta Graff odebrał na rynku od p. ppor. rez. Marszala raport poczem odbyła się defilada, przed p. starostą Graffem i komendantem garnizonu p. ppłk. Prokopem. W defiladzie uczestniczyły następujące organizacje: Pol. Państwowa KPW. wraz z orkiestrą, Związek Strzelecki oraz hufce szkolne. Z defilujących organizacji dziarską postawą oraz sprężystym krokiem wyróżnił się przedewszystkiem pluton PP. oraz oddział Zw. Strzeleckiego z Kościerzyny.

Po południu na strzelnicy powiatowego komitetu WF i PW odbyły się zespólone zawody strzeleckie o puchar wędrowny, który zdobył ze spól oddziału Zw. Strzeleckiego Kamierowo w składzie: Sawicki Jan, Tuchlin Leonard oraz Dekert Czesław. Puchar dotychczas był w posiadaniu hufca szkolnego seminarjum naucz. — W zawodach jednostkowych pierwsze miejsce zajął strzelec Silberman Franciszek z oddziału ZS w Kościerzynie.

Wieczorem w sali „Bazar” odbyła się uroczysta akademja na program której złożyły się przemówienie dyr. semin. naucz., p. Bańcera, chór oraz deklamacje uczniów semin. nauczycielskiego. Odśpiewaniem „Boże coś Polskę” zakończono akademję.

## W Karsinie

Święto Niepodległości w Karsinie obchodzono nie mniej uroczyste aniżeli we wszystkich miejscowościach Pomorza. Rano odbyła się uroczysta Msza św. której w skupieniu wysłuchali — Powstańcy i Wojacy OK VIII, Strzelcy, KPW, dziatwa szkolna oraz liczne rzesze wiernych.

Po nabożeństwie odbył się w szkole poranek, na którego program złożyły się popisy działawy oraz okolicznościowe przemówienie kierownika szkoły p. Ossowskiego. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja dla miejscowego i okolicznego obywatelstwa.

## W Lipnicu

Dnia 11 listopada urządziła szkoła pod przewodnictwem kierownika p. P. Kąkół piękną poranek szkolny ku uczczeniu 14 lecia odzyskania Niepodległości. Dzieci deklamowały wiersze patriotyczne z wielkim uczuciem i zapałem. — Przemówienia ks. Kąkół wysłuchano w skupieniu. Ubolewać należy, że nie wszyscy rodzice przybyli, aby przekonać się o postępach swoich

# JUTRO

rozpoczyna się I-sze bogate ciągnięcie 26-tej Loterii Państw. w której wygrane sięgają do 24.000.000 zł. z główną wygraną 1.000.000 zł. Cena 1/4 losu tylko 10 złotych. Jutro zatem w każdym domu, w każdym mieszkaniu, u każdego, kto tylko dba o dobro swoje i swoich najbliższych, powinien znajdować się los, zakupiony w najszczęśliwszej kolekturze do zawodów o miliony.

Dnia 17, 18, 19, 21 i 22 listopada rozpoczyna się I-sze bogate ciągnięcie 26-tej Loterii Państw. w której wygrane sięgają do 24.000.000 zł. z główną wygraną 1.000.000 zł. Cena 1/4 losu tylko 10 złotych. Jutro zatem w każdym domu, w każdym mieszkaniu, u każdego, kto tylko dba o dobro swoje i swoich najbliższych, powinien znajdować się los, zakupiony w najszczęśliwszej kolekturze do zawodów o miliony.

„Uśmiech Fortuny”, Bydgoszcz, Pomorska 1,  
nr 39, gdyż tylko tam szczęście obrało sobie siedlisko. 8229



**„ŚWIATOWID“**  
Dzisiaj!  
**IWAN PETROWICZ**  
i Lil Dagover w dramacie  
**„Kobieta, która Cię  
nigdy nie zapomni“**

## KRONIKA

Czwartek  
17  
listopada

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.  
Środa NMP. Ostrobr.  
Czwartek Salomei

— Stan wody w Wiśle z dnia 15. 11.: Zawichost +0.94, Warszawa +1.04, Płock +0.92, Toruń +0.99, Fordon +1.02, Chełmno +0.91, Grudziądz +1.14, Korzeniewo +1.35, Piekło +0.60, Tczew +0.53, Einlage +2.00, Schiewenhorst +2.20.

— Nocny dyżur aptek. W śródmieściu dyżuruje do środy, dnia 16 b. m. włącznie apteka „Pod Lwem“, Rynek Nowom. Na Bydgoskim Przedm. dyżuruje Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (dyżur codzienny od godz. 22.30); na Mokrem Apteka pod Łabędziem ul. Kościuszki 15.

### Repertuar Teatru Miejskiego:

Środa, 16 b. m. o godz. 16 — specjalne przedstawienie dla młodzieży;

Czwartek, 17 b. m. — Teatr nieczynny.

Piątek, 18 b. m. o godz. 20 „Królewski jedynak“.

Sobota, 19 b. m. o godz. 20 — „Ulani ks. Józefa“.

### Repertuar kin:

Światowid — „Kobieta, która Cię nigdy nie zapomni“.

Mars — „Braterstwo ludów“.

Lux — „Pat i Patachon jako dzielni wojacy“.

Corso — „Porwany Profesor“ i „W krajach nieznanym ludożerców“.

**MARS** (teatr dźwiękowy)  
ul. Warszawska

Dzisiaj premiera

oczekiwano 100% arcydzieła dźwięków. przewyższającego rozmachem i techniką najsmielsze pomysły fantazji ludzkiej p.t.

### Braterstwo ludów

Reżyserji G. W. Pabsta.

Polacy bohaterami filmu. Pierwszy międzynarodowy film dźwiękowy nagrodzony złotym medalem w Akademii Sztuk Pięknych, w Londynie.

Cały świat podziwia na ekranie bohaterstwo Polaków — Polacy mówią po polsku, Francuzi po francusku, Niemcy po niemiecku.

Każdy w nien zobaczyć film „Braterstwo ludów“ sławiący bohaterstwo i poświęcenie Polaków.

Nadto: Doskonały nadprogram.

Początek seansów o godzinie 17.15 19-tej 21-ej w niedzielę od 15.15. Ceny miejsc od 0.20—1.60

### Na pocztówce

#### Apel do Magistratu

Kochany Dniu!

Jedną z najruchliwszych ulic naszego miasta jest bezspornie ul. Chrobrego, która prowadzi na dworzec towarowy Toruń-Mokre. Mimo, iż na tej ulicy, a raczej drodze, panuje bardzo ożywiony ruch kołowy, Magistrat dotychczas nie wybudował najprymitywniejszego chociażby chodnika.

W porze deszczowej przejście jest wprost niemożliwe z powodu błota i olbrzymich kałuż. Ponieważ ulica ta stanowi najkrótsze połączenie śródmieścia z Mokrem, należałoby niezwłocznie wzdłuż drogi usypać przewoźny chodnik, co przecież nie pociągnie za sobą znaczniejszych wydatków.

Może być Kochany „Dniu“ w imieniu mieszkańców Mokrego zwrócił się z apelem do Magistratu o wybudowanie takiego chodnika.

Czytelnik.

#### Chmurno i mgliście

Przewidywany przebieg pogody w dniu 16 bm: Chmurno i mgliście. Po słabych nocnych przymrozkach w ciągu dnia lekkie ocieplenie. Słabe wiatry południowo-zachodnie.

### „Palace“

???

# Morderstwo na Kępie Wieseego

## Tajemnica dorożki nr. 33 znajdzie swój epilog przed Sądem Apelacyjnym

Miasto nasze zaalarmowane zostało dnia 15 lutego ubiegłego roku wiadomością o potwornym morderstwie, popełnionym na osobie niejakiego Anton'ego Góreckiego.

### TRUP NA KĘPIE WIESEGO.

Zwłoki Góreckiego znaleziono tego dnia w godzinach rannych przy krzewach na Kępie Wieseego, leżące w oparciu o drzewo. Z ust, nosa i uszu zwisły sople zaskrzepłej krwi. Na szyi nieszczęśliwego był mocno zacisnięty sznur, a w lewym policzku widniała duża rana postrzałowa. W kieszeni denata znaleziono dwa listy i rewolwer z jedną za-

trzymaną kulą w lufie i jedną w magazynie. U jednej z gałęzi małego drzewka, o które oparty był trup, zwiślał kawałek sznura.

### TAJEMNICZY SAMOCHÓD.

Sledztwo władz policyjnych stwierdziło, że do miejsca, w którym znaleziono zwłoki Góreckiego, dojechał samochód, który następnie zawrócił — i odjechał w kierunku miasta. Badając ślady opon zauważono, iż opony przy dorożce samochodowej nr. 33 mają tę samą szerokość i te same wzory, jakie pozostawił ślad tajemniczego samochodu przy Kępie Wieseego.

### W nocy z 14-go na 15-go lutego

Tego samego dnia w godzinach rannych, krótko przed wykryciem potwornej zbrodni, zjawił się w Komendzie Policji przy ul. Wąly szofer dorożki samochodowej nr. 33 niejaki Jakubowski, który złożył zeznanie, iż wieczorem dnia 14 lutego zatrzymany został na ul. Warszawskiej przez dwóch mężczyzn, którzy wsiadli do samochodu i kazali się wieść do Czarnego Błota. W chwili gdy auto znajdowało się na skrzyżowaniu dróg do Barbarki, pasażerowie zażądali rzekomo zatrzymania auta, a kiedy Jakubowski motor zatrzymał, nieznanymi osobami rzucili się na niego, skrzepo wali ręką sznurami i wywlekli z samochodu na szosę. W tym czasie zjawił się na drodze Górecki, który uderzył go tępym narzędziem w głowę, a następnie oddał do niego kilka strzałów. Jakubowski udał zabitego. Po od-

daleniu się napastników, Jakubowski rozciął sznur przy nożem, który dobył z kieszeni, wsiadł do samochodu i odjechał do miasta, celem zameldowania o wypadku policyj.

### KTO ZABIŁ?

Opowiadania o tajemniczej historii nocy z 14 na 15 lutego nie znalazły jednak wiary u władz śledczych, które powzięły podejrzenie, iż w sprawie morderstwa popełnionego na osobie Góreckiego zamieszany jest Jakubowski i zarządziły rewizję samochodu i mieszkania.

Rewizje dały wynik wprost rewelacyjny: w samochodzie znaleziono świeże ślady krwi, a w mieszkaniu znaleziono garderobę Jakubowskiego m. i. kożuch i buty na których widniały liczne plamy świeżej krwi ludzkiej, a ponadto znaleziono ten sam gatunek sznura,

który był zacisnięty wokół szyi ś. p. Góreckiego.

### PRZEBIEG MORDERSTWA W ŚWIETLE DOCHODZEŃ POLICYJNYCH.

Na podstawie wyniku śledztwa ustalono, iż Jakubowski, którego łączyły bliższe stosunki z żoną Góreckiego, a na którym to tle dochodziło do ostrych nieporozumień między nim a Góreckim, wieczorem 14. II. zaprosił tego ostatniego do samochodu pod pozorem, że zawiezie go do żony, która kilka dni temu za namową Jakubowskiego opuściła męża i wyjechała do Aleksandrowa. Gdy znaleźli się za miastem, Jakubowski zatrzymał samochód, pod pozorem że motor się zepsuł. Razem z nim wysiadł Górecki. Upatrzywszy odpowiedni moment Jakubowski strzelił do Góreckiego, który zraniony padł na ziemię, a po chwili zerwał się i zaczął uciekać. Ubiegłszy około 150 m. padł wyczerpany, a wówczas to dobiegł Jakubowski i oddał drugi strzał, który ugodził go w głowę. Zwłoki ułożył morderca do samochodu i wywiózł je na Kępę Wieseego, gdzie chciał upozorować samobójstwo nieszczęśliwego.

### W OBLICZU SPRAWIEDLIWOŚCI.

Jakubowski został aresztowany i wkrótce znalazł się na ławie oskarżonych przed tutęjszym Sądem Okręgowym, pod zarzutem dokonania zbrodni morderstwa.

Jakubowski nie przyznał się do popełnienia zbrodni mimo bardzo obciążających przesłank.

W wyniku kilkunastodniowej rozprawy Sąd wydał wyrok, uznający oskarżonego winnym popełnienia zbrodni morderstwa i zasądził go na karę 12 lat ciężkiego więzienia.

Sąd Apelacyjny, do którego oskarżony się odwołał, po rozprawie przeprowadzonej w dniu 30 września ub. roku wyrok I instancji zatwierdził.

Na skutek wniesionej przez obronę kasacji, sprawa oparła się o Sąd Najwyższy, który uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Toruniu i przekazał sprawę temuż Sądowi do ponownego rozpatrzenia.

### EKSHUMACJA ZWŁOK Ś. P. GÓRECKIEGO

Sąd Apelacyjny zarządził w dniu 22 czerwca b. r. ekshumację zwłok zamordowanego Góreckiego. Po odkopaniu grobu, w którym spoczywał miały zwłoki Góreckiego, okazało się, że w trumnie spoczywały zwłoki innego nieboszczyka. Dopiero po długich poszukiwaniach znaleziono właściwy grób ze zwłokami Góreckiego i dnia 12 lipca b. r. odbyła się ekshumacja zwłok zamordowanego przy udziale lekarza sądowego przy Uniwersytecie poznańskim.

### EPILOG ROZEGRA SIĘ PRZED SĄDEM APELACYJNYM.

Na podstawie przeprowadzonej ekshumacji zwłok, oraz analizy krwi i mikrotechnicznego badania sznura, znalezionego w mieszkaniu Jakubowskiego i sznura zacisniętego u szyi zamordowanego, Zakład Medycyny Sądowej przy Uniwersytecie Poznańskim wydał orzeczenie, które będzie odczytane na rozprawie sądowej.

Sensacyjna ta rozprawa sądowa wejdzie na wokandy Sądu Apelacyjnego dnia 2-go grudnia b. r.

## Najstarsza pieczęć Torunia

### Odnalezienie tłoku pieczętnego z okresu Kazimierza Jagiellończyka

W tych dniach podczas prac renowacyjnych i uporządkowania wieży ratuszowej znaleziono najstarszy tłok pieczęci miasta Torunia z polskich czasów, wyobrażający Anioła z banderolą „Civitas Thorun“ a pochodzący z początku drugiej połowy XV wieku — okresu Kazimierza Jagiellończyka.

Znalezisko jest tem ciekawsze, że wszystkie dokumenty toruńskie były pieczętowane tym tłokiem i podczas gdy najstarsze pieczęcie, pochodzące z wieku XIII i XIV się zachowały, tłok tej pieczęci zaginął.

Dodać należy, że najstarsza pieczęć m. Torunia występuje na pierwszym dokumen-

cie toruńskim, datowanym z r. 1257. Wyobraża ona Matkę Boską z Dzieciątkiem Jezus, siedzącą na tronie w otoczeniu architektury baldachimowej romańskiej. Na pieczęci jest napis „Cigillum Burgentium Torun“.

Na wzór tłoku pieczętnego ostatnio odnalezionego, wykonana jest obecna pieczęć naszego miasta.

Z okazji jubileuszu 700-lecia miasto poleciło opracować historię herbów toruńskich p. dr. Gumowskiemu z Poznania, która to praca pojawi się w druku w roku przyszłym w wydawnictwach 700-lecia miasta.

### Z miasteczka

— Wieczór dyskusyjny w Tow. im. Piotra Skargi. W lokalu Związku Lekarzy (ul. Mostowa 21) odbędzie się dziś w środę 16 bm. o godz. 20 wieczór dyskusyjny dla członków Towarzystwa im. Piotra Skargi. Temat: kwestja społeczno-gospodarcza. Goście mile widziani. (8231)

— Zarząd Towarzystwa Ogródków Działkowych im. króla Jana Sobieskiego w Toruniu przy ul. św. Józefa zawiadamia swych członków, że miesięczne zebranie odbędzie się w dniu 17 bm. we czwartek o godz. 18 w lokalu Kasyna Urzędniczego przy ul. Bydgoskiej 12. Upraszamy o jaknajliczniejszy udział. Goście mile widziani. Za zarząd: J. Milewski, prezes. (8228)

— Dancing Polskiego Białego Krzyża odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 21 w Pomorzance. Podwieczorek jak zwykle w niedzielę pod Orlem. (8227)

— Krótkie kursyienne wieczorowe nowoczesnej księgowości podatkowej, handlowej spółdzielczej, stenografji, maszynopisma. — Oplaty minimalne! Toruń, Małe Garbary 5. Berger Boruta. (8223)

— Uroczystość rozdania nagród dla uczestników kursów praktycznych języka francuskiego w Toruniu. W sobotę dnia 19 bm. odbędzie się o godz. 20 w auli szkoły powszechnej przy ul. Jęczmieńnej uroczystość rozdania nagród ofiarowanych przez Rząd francuski dla najlepszych uczestników zeszłorocznych kursów francuskich. Uroczystości przewodniczyć będzie p. J. Serre, konsul francuski w Poznaniu Z okazji uroczystości p. prof. J. Langlade, inspektor kursów francuskich w Wielkopolsce i na Pomorze, wygłosi odczyt w języku francuskim na temat: „Les Tendances actuelles du Théâtre en France“. Upraszam wszystkich byłych i obecnych uczestników kursów francuskich, oraz sympatyków i przyjaciół tej instytucji o jaknajliczniejszy udział w uroczystości i przw odczycie

Wstęp dla wszystkich wolny. Kierownik Kursów francusk.: (—) Kornel Pyszkowski. (8192)

— Kolo Przyjaciół Harcerstwa w Toruniu urządzi dnia 19 listopada b. r. o godz. 21 w salach Oficersk. Kasyna Garnizonowego herbatkę z tańcami, urozmaiconą występami artystycznymi. Cena biletu 99 gr. Czysty dochód przeznacza się na wyjazd harcerzy do Gödölo (Węgry).

— Sekcja bokserska przy Komendzie Grodzkiej Z. S. Przy Komendzie Grodzkiej Związku Strzeleckiego utworzyła się sekcja bokserska. Zaprawa odbywa się pod fachowym kierownictwem w poniedziałki i czwartki od godz. 20—22, w sali gimnastycznej w Szkole Podchorążych Art. Zgłoszenia do sekcji przyjmuje się w Komendzie Grodzkiej Z. S., ul. Piekary 35.

— Zgony. Dnia 15 listopada 1932 r. zmarli w Toruniu: Eugenja Szalay z domu Sztainhof, ur 2. 21 1870; Ludwik Sojka ur. 20. 7. 1886.

### Na białym czworoboku

Kino Palace:

Wielkowiejskie ulice.

„Wielkowiejskie ulice“ — to w pierwszym rzędzie trium Mamouljana. Reżyserja bowiem tego filmu, osnutego na tle życia gangsterów, jest tak potężna i jednocześnie tak przedziwnie subtelna, że wywołać musi najwyższe uznanie nawet wśród największych wrogów X-ej Muzy.

Tempo akcji jest niesłychanie żywe, a dosięga zawrotnej szybkości w końcowym karacolnym wyścigu samochodzie z pociągiem.

Przejmujące sceny dramatu życia młodej dziewczyny, wciągniętej w kleszcze zbrodniczej bandy gangsterów, kreuje Sylwia Sydney z wielką ekspresją. Ulubieniec publiczności Gary Cooper, lepiej się czuje ponoc w roli lotnika niż gangstera, niemniej główna rola bohatera sztuki, interpretowana przez niego, zapewnia filmowi trwałe powodzenie

### KINO PREMIERA!

LUX Bomba humoru i śmiechu!

Pat i Patachon

DZIELNI WOJACY

Pierwszy raz królowie humoru światowego w mundurach wojskowych

Ceny norm.: I oża 1.70, II m. 1.20 II. m. 70 szereg. 49 gr.

### Z teatru

— Przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Dziś w środę o godz. 16 specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych od 30 groszy do 1.30 zł Odegrana zostanie wspaniała sztuka historyczna L. Rydla „Królewski jedynak“. Przed przedstawieniem przemówi kier. lit. prof. A. Muenich. W czwartek dnia 17 bm teatr nieczynny. W piątek dnia 18 bm. o godz. 20 przedstawienie dla wojska „Królewski jedynak“ — abonamenty i passe-partout nieważne.



**Konkurs na najlepszą robotę ręczną**

Ogłoszony w początku listopada przez Spółkę Akcyjną Włóczki — Wełny „Trójkąt w Kole” niezwykle ciekawy konkurs na najlepszą robotę ręczną z włóczek i wełny „Trójkąt w Kole”, z nagrodami w sumie zł. 1.000 i 20-tu nagrodami pocieszenia w postaci włóczek, wywołał wielkie zainteresowanie wśród Pań, robiących szydełkiem i na drutach. Ponieważ obecnie już niema Pań, nieuprawiających tego sportu, łatwo sobie wyobrazić te legjony ślicznych rączek, zajętych przygotowaniami na Polską Olimpiadę Włóczkową. Czasu na te przygotowania jest sporo, ale jednak trzeba się spieszyć, bo roboty konkursowe muszą być oddane do sklepu Fabrycznego w Warszawie, Marszałkowska 147, najpóźniej do 15 stycznia 1933.

Warunki konkursu są wysyłane pocztą na każde żądanie, skierowane do Centrali w Bielsku, skrz. poczt. 240. Osobiście warunki konkursu można otrzymać w każdym sklepie, prowadzącym sprzedaż włóczek, jak również w przedstawicielstwie R. Krieger, Poznań Wielka 11.

**Gieldy**

**Notowania ziemiołódów w Poznaniu**

Dostawa biegająca, prątyt Poznań, handel hurtowy  
za 100 kg. z dn 15 XI 1932 r.

złoto	14,60—14,80
Pszonica	22,75—23,75
jęczmień	13,75—13,50
zwyecz prz.	13,75—14,50
„ pszenna prz.	13,25—13,50
Mąka żytnia 65%	23,00—24,00
„ pszenna 65%	36,00—38,00
„ żytnie	—
„ pszenne	—
Rzepak	—

**Notowania ziemiołódów w Berlinie**

Geny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 15 XI. 1932.

Pszonica nowa	199—201
Zyto nowe	157—159
jęczmień browar.	170—180
jęczmień przem. pastewny	161—168
Owies marchijski	133—137
Mąka pszenna	24,50—27,50
Mąka żytnia 70%	20,40—22,50

Jtręby pszenne	9,30—9,65
„ żytnie	8,50—8,80
„ Goch Victoria	21,00—26,00
„ Goch drobny jadalny	20,00—23,00
„ Goch pastewny	14,00—16,00
Peluszka	—
Kuchy Iniane	10,10—10,20
Wytłoki suche kraj.	8,90—
Wytłoki Soya H. Białogród	10,30—11,00

**Robotnik — gubernatorem**

Król szwedzki mianował ostatnio Bernharda Eriksona, ongiś zwykłego górnika w kopalniach Graangesberg Mining Company, gubernatorem prowincji Dalekarlja. Nowy gubernator jest członkiem partii socjal-demokratycznej.

**Programy radiowe**

Czwartek, dnia 17 listopada

Warszawa, 12,10 Płyty gramof. 12,35 7-my koncert szkolny z Filh. Warszawskiej. 15,50 Piosenki Pilar Arcos (płyty) 16,00 „Jak zrobić nowe ze starego” wygł. p. M. Dobrowolska. 16,15 Francuski (kurs średni) 16,30 Płyty gramofon. 16,40 „Co i jak czytać?” wygł. prof. H. Mościcki. 17,00 Koncert kameralny z płyt gramofon. 17,40 Odczyt aktualny 18,00 Muzyka lekka 19,30 Kwadrans literacki: „Kuznie intelektu” T. Boy’a Żeleńskiego. Studium obyczajowe z czasów cyganerii krakowskiej. 20,00 Muzyka lekka 21,30 Słuchowisko pt. „Nieboska Komedja” Krasieńskiego część II. 23,05 Muzyka taneczna.

**Smakosze**

pitią tylko

**PIVO**

**„Jubileuszowe”**

z Browaru

**Grudziądzkiego**

**W. Sommer i Ska**

**FABRYKA LUSTER I SZLIFIERNIA SZKŁA**

Dla fabryk mebli i odsprzedawców specjalne cenniki.

**ZAKŁADY SZKLARSKIE**

Telefon 15-58 **R. ZIELINSKI, GDYNIA** ul. Świętojańska

Hurt szkła, oprawa obrazów. — Specjalność: Szyby wystawowe. (6945) Przedstawicielstwo: Płyty szklanych „Luxfer” i „Rotalith”.

+  
s. p.

**Dr. Ludwik Sojka**

ptk. emeryt. b. Szef Sanitarny O. K. VIII.

po krótkich cierpieniach zmarł w Toruniu w dniu 14. XI. 1932 r.  
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy 8 Szpitala Okręgowego do Kościoła Garnizonowego w dniu 17. listopada o godz. 9-tej, stamtąd na cmentarz garnizonowy.

O czem zawiadamia

**Szef Sanitarny**  
**I Oficerowie Korpusu Służby Zdrowia O. K. VIII.**

**UCHWAŁA.** W sprawie odroczenia wypłat dłużnika Stefana Sekowskiego kupca z Nowego Sąd Grodzki w Nowem na posiedzeniu niejawnem w dniu 21 października 1932 r. orzekł: Na wniosek dłużnika z dnia 17 października b. r. uchyla się nadzór sądowy na koszt dłużnika. 8212  
3. N. 2/32.

Sąd Grodzki.

**Hotel „Królewski Dwór”**

W czwartek, dnia 17 listopada br. o godzinie 20-tej

**BENEFIS**

orkiestry artyst. p. kapelmistrza Edwarda Miedzińskiego.

**KONCERT-DANCING**

salonowe występy artystyczne.

Program zmienione.

Wstęp wolny. Wstęp wolny.

**Krem Aloma Libertii**

Jedyny krem Aloma Libertii zawiera czynną substancję radioaktywną, która nadaje twarzy świeży młodzieńczy wygląd i powoduje stopniowe zanikanie zmarszczek i sfaldowań skóry, nie wytwarzając przytem skutków ubocznych. Krem Aloma posiada pozatem wytworny zapach, chroni cerę od ujemnych zmian atmosferycznych i usuwa wszelkie przyszcze, a jednocześnie służy jako wyśmienity podkład pod puder.

6948

Z prawami szkół państwowych 8056

**8-klasowe gimnazjum żeńskie**

**G. Winogrodzkiego w Wejherowie**

W tym celu zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-dziej.

Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu.

**Folwark**

276 mórg, ziemia buraczna na drenowana, budynki nowe, luksusowe, dom 9 pokojowy, 12 koni, 25 sztuk bydła, 25 świń, inwentarz martwy nadkompletny, stajnia, kościół, mleczarnia w miejscu, sprzedam z powodu starości (77 lat). Do młodzieńca 5 stogów, gospodarstwo w najwyższej kulturze. Cena 115.000, hipoteka 38.000 reszta gotówka. Polonia Grudziądz, Plac 23 Stycznia nr. 28. 7498

**ZIEMNIANKI**

ładalne  
cebule, kaszę  
terzienną

dostarcza w każdej ilości:  
**„TRANZYI”**

w Toruniu

ul. Przedzamcze 20, telef. nr. 242. 8097

**Tylko**

**w Dworze Artusa**


TORUN, tel. 71.

wydaje się smaczne, zdrowe i obfite śniadania, obiady i kolacje na świeżem maśle. Proszę o rychłe zamawianie sal na Karnawał, zebrania i zjazdy. 7717

Za 12. złotych miesięcznie przysposobiam do egzaminów

**lekcyj**

francuskiego angielskiego niemieckiego i gry na fortepianie. **Adamska**, Sienkiewiczza 4 Toruń. 8031.



**Uwięziony jest człowiek**

ze słuchawkami na uszach przy aparacie detektorowym. Ani mówić, ani ruszać się, ani tańczyć! Zamiast na detektor możecie odbierać stacje na głosnik z dwulamp. odbiornikiem

**PHILIPS**

Odbiornik jest bardzo ekonomiczny w użyciu i przystępny w cenie dla każdego. Również dużo innych aparatów radiowych po korzystnych cenach i warunkach poleca

**Bernard Wojewski**

WEJHEROWO, Sobieskiego GDYNIA, Starowiejska.

**Fuira**

najsolidniej wykonuje polak, chrześcijanin, najpopularniejszy na Pomorzu fachowiec. **Stanisław Rudak**, Bydgoszcz, Dworcowa 70 6765

**Szliowanie**

wszelkich cylindrów z gwarancją półroczną po cenach konkurencyjnych tylko w firmie „Autoarma” Bydgoszcz, Zduny 6, tel. 18248 5056

I. Kupiec Stefan Staehowski Drukarnia i Księgarnia w Kościerzynie wniosł o odroczenia wypłat na podstawie artykułu 1. rozp. Prez. Rzeczypospolitej Polskiej z 6. III. 1928 r. Dz. Ustaw nr. 27 poz. 244. Celem rozpoznania wniosku wyznacza się termin na dzień 7 grudnia 1932 r. o godz. 10 w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 11. Wierzyciele mogą się zjawić na ten termin celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. 8211  
Kościerzyna, dnia 10 listopada 1932 r.  
3. N. 5/32.

Sąd Grodzki.

Nowo-otworzony

**lekarso-  
dentystyczny  
gabinet**

w **Wejherowie**

przy ul. Sobieskiego 71, II p. leczy zęby, wstawia zęby sztuczne i złote korony.  
Z powodu kryzysu ceny przystępne. Godz. przyjęć od 9-tej rano do 7 wiecz. 8037

**Okazja**

Sprzedam korzystnie:  
Pokój stolarski dąb brzoźny i jeden pokój mahonowy, sypialnię malowaną białą, oddzielnie stoły, krzesła, łóżka meblowe i żelazne, obrazy i ilustr. maszynę krawiecką, radio 3 i 4 lampowe, płaszcz, detki rowerowe, jazband, kornet niklowy, garderobe, obuwie i wiele innych przedmiotów

**Sklep Okazyjny**

ul. Narutowicza 15 w Grudziądzu. 8067

Pod Gdynią przy stacji kolejki Rumja-Zagórze

**parcele budowl.**

Plan parcelacyjny zatwierdzony przez Komisariat Rządu, zezwolenie na zabudowę **naturchiast!**  
600 m<sup>2</sup> i więcej już od 90 gr. za metr kwadr. 50 parcel pod lasem i rzeką dla will i domków letnich 2 zł. za metr kwadratowy.

**parcele łakowe**

**700 — 1000 zł za morgę pruska** na dogodnych warunkach **na sprzedaż.**

**R. KUSCHE, RUMJA**

pow. Morski

4791

Masywny budynek fabryczny, 1.000 m<sup>2</sup> pomieszczeń roboczych, turbina wodna 30 HP., dom pański, 8 pokoi, park na sprzedaż, lub do wdzierżaw.

== **JESIEŃ! ZIMA!** ==

Przez osobisty zakup w pierwszorzędnym fabrykach jest mi możliwe służyć mojej Szanownej Klienteli gatunkami pierwszej jakości po nader **korzystnych cenach!**

**Już nadszedł wielki transport GARDEROBY! — WSTAP — OBEJRZYJ! —**

PŁASZCZE: Damskie, Męskie, Dziecięce  
UBRANIA, SWETRY, TRYKOTAŻE  
Bielizna Damska, Męska, Dziecięca

||  
MATERJALY: jedwab, wełniane, baweł.  
GALANTERJA: rękawiczki, pończochy,  
skarpetki.  
Kołdry, Pledy, Firany, Obrusy, Piłotali

**SKŁAD BŁAWATOW I KONFEKCJI**

**WOJCIECH MIKOŁAJCZYK - GDYNIA**

Sw.-Jańska vis a vis Grand Cafe — Tel. 1559.



# PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT IZOLACYJNYCH ZYGMUNT KNABE

WYKONYWA

Krycie, remont konserwację dachów. Wszelkiego rodzaju izolacje termiczne i akustyczne. Osuszanie piwnic, tamowanie wód zaskórnych. Posadzki skalodrzewne. Stalobeton. Izolacje rurociągów i kotłów korkiem i izolacjami specjalnymi. Wodoszczelne betony. Ogrodzenia z siatek drucianych.

DOSTARCZA

Gumolitową papę. Gumolit do konserwacji dachów. Gumolit izolacyjny do fundamentów. Preparaty fluorowe-domieszki do zapraw wodoszczelnych. Karbolineum. Terpentyny wszelkie. Magnezyt kaustyczny. Chlorek magnezu lany. Siatki do ogrodzeń. Izolację korkową, płyty, lupiny segmenty i dołatki. Materiały do stalobetonów.

Terminowe wykonanie. Materiały z najlepszych źródeł.

69

Troskę i lęk o jutro  
pozbędzie tylko ten, kto kupi

## losy

loterii Państwowej w szczęśliwej kolekturze

**Pawła Billerta**  
Toruń, Nowomiejski Rynek.

TORUŃ

LICYTACJA PRZYMUSOWA

17 listopada o 9 sprzedaje w Grębocinie u Chrabąszczy i Raby Stefana przymusowym przetargiem za gotówkę: kanapę, lustro, 9 słupów sosnowych, 57 drągów, lustro, cykorję, czekoladę, regały, około 40 ctr. koniżyny, krowę, 6 prosiąt; o 10 w Gostkowie u Szlesia: 35 ctr. żyta; o 12 na majątku Gronowo: 3 stogi łubinu.

Kozłowski, komornik sądowy z n. Toruń.

W tutejszym rejestrze handlowym przy firmie Laengner i Illgner Toruń wpisano, że spółnik Ernest Laengner udzielił prokury Adolfowi Altschöllerowi z Torunia.

5019/LX 8226  
Toruń, dnia 5 października 1932 r.

Sąd Grodzki.

W tutejszym rejestrze handlowym przy firmie Laengner i Illgner Toruń wpisano, że prokura Grobego wygasła.

5020/LX 8225  
Toruń, dnia 21 października 1932 r.

Sąd Grodzki.

WĄBRZEŃNO

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 17 listopada 1932 r. o godz. 11,30 przed poł. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Leona Ozorowskiego w Pryńsku: powózkę.

8222  
(-) Głowczewski, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 17 listopada 1932 r. o godzinie 11 przed poł. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Tomasza Przyrackiego w Ryńsku: 16 tuczników, powózkę i stóg żyta

Ref. 1679/32 8221  
(-) Głowczewski, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 17 listopada 1932 r. o godzinie 1,45 po poł. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Mikołaja Zubki w Przydworzu: krowę i żrebaka.

Ref. 3534/32 8220  
(-) Głowczewski, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 17 listopada 1932 r. o godzinie 4,15 po poł. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Bronisławy i Marijana Balickich w Orłowie: 5 tuczników.

Ref. 1889/32 8219  
(-) Głowczewski, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 17 listopada 1932 r. o godzinie 3 po połudn. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Władysława Rygielskiego w Przydworzu: 5 tuczników i 3 jałówki.

Ref. 1469/32 8218  
(-) Głowczewski, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 17 listopada 1932 r. o godzinie 1,15 przed poł. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Kazimierza Lewandowskiego w Przydworzu: pół sąsiaka żyta.

Ref. 75/32 8217  
(-) Głowczewski, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 17 listopada 1932 r. o godz. 10,30 przed poł. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Fr. Majewskiego w Ryńsku: krowę, tuczniaka i 4 warchlaki.

Ref. 1975/32 8216  
(-) Głowczewski, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 17 listopada 1932 r. o godzinie 4-tej po poł. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Stanisława Paczkowskiego w Ostrowie: 1 tuczniaka, krowę, 5 warchlaków, 4 owce.

Ref. 172/32 8215  
(-) Głowczewski, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 17 listopada 1932 r. o godzinie 1 po połudn. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Jana Fedeczki w Przydworzu: 1 konia i 1 krowę.

Ref. 3536/32 8214  
(-) Głowczewski, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 17 listopada 1932 o godzinie 2 po połudn. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Michała Szóstaka: 3 cielaki i 6 warchlaków.

Ref. 427/32 8213  
(-) Głowczewski, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek dnia 18. 11. br. o godz. 14 sprzedawać będą za gotówkę więcej dającemu w Łasinie: 4 stoły restauracyjne, 12 krzesel, 1 bilard, szalkę oszkloną, 2 kanapy, krajobraz w ramach. Zbiórka reflektantów na rynku.

Ref. 1679/32 8221  
Dobrzański, komornik sądowy w Grudziądzu.

LICYTACJA.

W sobotę dnia 19 listopada 1932 r. o godzinie 9-tej sprzedawać będą najwięcej dającemu za gotówkę całą masę hurtowni kolonialnej firmy Hoffman i Ska. Miejsce sprzedaży Grudziądz ul. Lipowa 1.

Ref. 534 534  
Dobrzański, komornik sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek dnia 18. 11. br. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w Szywałdzie: 2 jałówki i 50 ctr. pszenicy. Zbiórka licytantów o godz. 9 przed oberżą p. Woelkiego. W Nogacie o godz. 11 u p. Strzelichowskiego: 5 gęsi.

Ref. 535 535  
Kowalski, komornik sądowy w Grudziądzu.

## PRZETARG

Okręgowy Urząd Ziemski w Grudziądzu ogłasza przetarg ofertowy:

- 1) na budowę 13 studziń na działkach w maj. Ciecholewy, pow. chojnickiego;
- 2) na dostawę do tegoż majątku 200.000 sztuk cegły palnej i 75.000 kg. wapna niegaszonego — loco stacja kolejowa Chojnice, względnie cegielnia oraz loco maj. Ciecholewy.

Oferty należy składać do dnia 30 listopada 1932 r. w kopertach zalakowanych w Okręgowym Urzędzie Ziemskim w Grudziądzu. Do ofert należy dołączyć kwity Kasy Skarbowej na wpłacone wadium odnośnie budowy studziń w wysokości 200 zł. Odnośnie dostawy cegły i wapna 10% oferowanej ceny.

Otwarcie ofert nastąpi w Okręgowym Urzędzie Ziemskim w Grudziądzu w dniu 1 grudnia 1932 r. o godzinie 11,00, poczem nastąpi ustny przetarg „in minus” od najniższej oferowanej ceny jednostkowej.

Szczegółowe warunki budowy studziń oraz dostawy wapna i cegły można otrzymać w Okręgowym Urzędzie Ziemskim w Grudziądzu za opłatą 2 złotych.

Okręgowy Urząd Ziemski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na oferowaną cenę tudzież oddanie budowy względnie dostawy całkowicie lub częściowo. Oferty złożone po terminie jak również niezapłacone w dowód złożenia wadium nie będą rozpatrywane.

Zlec. Nr. 773/GR.  
Okręgowy Urząd Ziemski w Grudziądzu.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 17. 11. br. sprzedam więcej dającemu za gotówkę o godz. 10,30 przy ul. Gdańskiej 164 (st. nr.): bibliotekę, 2 fotole, biurko z fotelem, kasę żelazną, stolik okrągły, 2 fotole dębowe, 4 portjery gobelin, maszynę do pisania, 1 dywan; o godz. 11 przy ul. Gdańskiej 31 (n. nr.): bufet i kredens.

Zlec. Nr. 2384/VIII  
Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 17 listopada br. o godz. 10 sprzedam przy ul. Bocianowej 22 (st. nr.) za natychmiastową zapłatą: repozytorjum duże, stół składowy z przyrządem do piwa na dwa krany.

Zlec. Nr. 2264/8  
(-) Kucharz, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek dnia 17 listopada 1932 r. sprzedawać będą w Rzemieniewicach najwięcej dającemu za gotówkę: 1 powózkę.

Ref. 8230  
Pluciński, komornik sądowy Szubin.

## Karakulowe Sprzedam

palto damskie oraz lapkowe, piżmowcowe i żrebkowe sprzedam za bezcen. Grudziądz, Hotel Centralny, Plac 23 Stycznia nr. 12, pokój 3. I. piętro. 834

## Najsmaczniejsze

7644  
najtańsze

Sniadania 70 gr.

i Obiady 1.— zł.

u Kantorowicza

Toruń, Szeroka 18.

korzystnie względnie zamienię na gospodarstwo rolne nowo-wybudowany dom (willa) wraz z ogrodem w Grudziądzu, dochód roczny 3.000 zł. Cena 28.000 zł., wpłata wedle umowy, reszta na I. hipotekę. Zgłosz. do Administr. „Dnia Grudziądzkiego” pod nr. 834

## Do matury

przygotowuje. Lekcyj w zakresie VIII. klas udziela tanio. Oferty do „Dnia Pom.” Toruń. 8232

## Zanim

kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu” obejrzyć używane łózka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patelony, futra, oficcerski marynarski hełm mundur galowy.

kilimy, płaszcze, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownice do kaszy, teodolit uniwersalny, opalografi, motocykl, maszyna do krajania papieru oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.

„OKAZJOPOL”  
Grudziądz, Pl. 23 Stycznia 28 (daw. nr. 14 w podwórzu)

## Matiasy!

sardynki, sery, grzyby lit. 1/2 kg. 7 zł. tylko  
**Araczeński!**  
Toruń, Chelmińska, telef. 370—376. 8153

## Zgubiona

książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Wołcławek na nazwisko Miła Stefan unieważniam. 8185

## Teatr Polski

w Toruniu  
Repertuar

W środę, dnia 16 bm. o godz. 10-tej  
Przedstawienie dla młodzieży szkolnej

„Królewski jedynak”

Sztuka historyczna w 4 aktach L. Rydla  
Ceny najniższe od 0.30 do 1.30 zł.

W czwartek, dn. 17 bm. teatr nieczynny.

W piątek, dnia 18 bm. o godz. 20-tej

przedstawienie dla wojska

„Królewski jedynak”

Sztuka historyczna w 4 aktach L. Rydla.  
Abonamenty i passepertout nieważne.

W sobotę, dn. 19 bm. o godz. 20-tej

PREMJERA

„Ulani ks. Józefa”

Wodewil w 4 aktach ze śpiewami i tańcami.  
Legit. zniżkowe 33 proc.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament\*) na „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, na miesiąc grudzień 1932 r. i proszę należność — Zł. 3.39 pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty Zł. 3.39 tytułem prenumeraty \*) „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski” za grudzień 1932 r. potwierdzam.

\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosowne przekreślić

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament\*) na „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, na miesiąc grudzień 1932 r. i proszę należność — Zł. 3.39 pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty Zł. 3.39 tytułem prenumeraty \*) „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski” za miesiąc grudzień 1932 r. potwierdzam.

\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosowne przekreślić



Selegramy

## Z ostatniej chwili

„Gdynia rośnie, Gdańsk upada”  
Rewelacje „Manchester Guardian” o stosunkach  
polsko-gdańskich

London, 16. 11. (PAT). „Manchester Guardian” ogłasza drugi artykuł z serii pod tytułem: „Tarcia polsko-niemieckie” poświęcony sprawie Gdańska.

Artykuł wychodzi z założenia że ACZ KOLWIEK GDANK JEST MIASTEM O KULTURZE NIEMIECKIEJ, TO JEDNAK GOSPODARCZO ZWIĄZANY JEST Z OBSZAREM POLSKI. Na tej podstawie autor atakuje budowę Gdyni, twierdząc, że Polska powinna była wykorzystać Gdańsk w stopniu największym, a nie budować portu konkurencyjnego.

Polska według opinii autora uprawia przesadny nacjonalizm gospodarczy, wskutek czego Gdynia rośnie, a Gdańsk upada. Dział Gdynia istnieje i z tem trzeba się liczyć tak samo, jak istnieje tzw. korytarz. Gdynia nie może być porzucona, a t. zw. korytarz nie może powrócić do Niemiec bez wojny. Autor nawołuje do porozumienia i

Pół miliona ton cukru  
wyprodukowała r. bieżącego  
Polska

Warszawa, 16. 11. (PAT). Ogólny zbytek cukru w kampanji 1931-32 wynosił okragle 499 tys. ton, co w porównaniu z poprzednią kampanją przedstawia spadek o 130 tys. ton, czyli o przeszło 20 proc. Spożycie cukru wewnątrz kraju wyniosło w okresie od 1 października 1931 do 30 września 1932 — 298,5 tys. ton, tj. o 36 tys. ton, czyli o 11 proc. mniej niż w roku poprzednim. Wywóz cukru obniżył się z 294,1 ton do 200,4 tys. tj. o 32 proc. Zapasy cukru w cukrowniach wynosiły w dniu 1 października br. ogółem 122,4 tys. ton, wobec 177,1 tys. ton przed rokiem.

Jak wiadomo z dniem 1 października br. ceny cukru w sprzedaży na rynek wewnętrzny zostały obniżone o blisko 20 proc. i obecnie najwyższa cena wynosi zł 84,50 za kwintal białego kryształu loco cukrownia.

## Jaz na Sanie

Przemysł, 16. 11. (PAT). We wtorek dn. 15 bm. w Przemysłu na Sanie odbyło się poświęcenie i oddanie do użytku jazu, zbudowanego przez 4-ty baon saperów.

Uroczystość rozpoczęła się raportem, który odebrał Tessaro, poczem dowódca 4-go baonu saperów pułk. Langner wygłosił referat o zbudowaniu jazu. Następnie ks. biskup sufragan Barda dokonał aktu poświęcenia.

Za 700.000 złotych  
zamówień sowieckich  
w Polsce

(o) Warszawa, 16. 11. (tel. wł.). Obecnie dobiegają końca pertraktacje w sprawie zamówień sowieckich dla przemysłu polskiego w wysokości 700.000 zł. Zamówienia te obejmują między in. na akumulatory w wartości 150.000 zł, pozatem na wagony towarowe i lokomotywy.

## Nowy samolot komunikacyjny

Pierwszy polski samolot sypialny PZL. 4, kończy obecnie swe ostateczne próby w locie i już wkrótce powzięta będzie decyzja o zalecanych i właściwościach tego aparatu. Samolot ma już za sobą 50 godzin lotów. W najbliższym czasie nastąpi odebranie maszyny przez ministerstwo komunikacji i ostateczne zbadanie jej właściwości.

Badania dotyczące warunków i ekonomji eksploatacji aparatu PZL. 5 zdecydowały o wprowadzeniu go na nasze linje komunikacji powietrznej.

ulożenia stosunków handlowych między Gdańskiem i Gdynią. W tym celu niezbędne jest porozumienie polsko-niemieckie.

Artykuł kończy się uwagą, że przestawać Gdańsk jako prochowni, która la da chwila wybuchnie jest przesadne. Pogłoski ukazujące się w prasie angielskiej i niemieckiej o tem, że Polacy zamierzają

zająć Gdańsk, są bezpodstawne. Polacy nie planują czegoś podobnego, gdyż zdają sobie sprawę, że pociągnęłoby to za sobą rewizję granic, której pragną uniknąć. Polacy nie uczynią takiej uprzejmości rządowi Schleichera i Papena. Gdańskowi nie grozi żadna okupacja Polski, chyba na wypadek konfliktu między Polską a Niemcami.

Po hitleryzmie nadciąga bolszewizm  
Olbrzymi wzrost komunizmu w Niemczech

Wybory gminne w Saksonji, jeżeli się opierać na danych cyfrowych dotyczących ostatnich wyborów do parlamentu Rzeszy, stały pod znakiem dalszego spadku głosów hitlerowskich. W niektórych wypadkach straty hitlerowców wyrażają się cyfrą od 25 — 35 proc.

W Lipsku i Kamienicy opozycja proletariacka złożona z socjaldemokratów i komunistów, podobnie jak i w szeregu innych miejscowości, uzyskała większość w przeciwieństwie do ugrupowań prawicowych. Szumnie zapowiadane przez hitlerowców przełamanie oporu marksistów spaliło na panewce. Przysnaje to również prasa nacjonalistyczna, stwierdzając znaczne zradykalizowanie społeczeństwa saskiego, Niemiecko-narodowi i stronnictwa mieszczańskie utrzymać się miały na dotychczasowym poziomie, komuniści zaś kosztem so-

cial-demokratów zyskali poważne wzmocnienie swych wpływów.

Wybory gminne w Saksonji żywo zaniepokoiły berlińskie koła prawicowe. Prasa prawicowa daje wyraz temu zaniepokojeniu, opatrując swe relacje o wyniku wyborów tytułami: „Bolszewizm nadciąga”.

Z Essen donoszą: w Bielefeld powtórzyły się rozruchy w więzieniu. Komuniści usiłowali urządzić przed budynkiem więziennym demonstrację. Dzięki interwencji policji manifestacja została stłumiona.

W Höhr (Nadrenja) policja przypadkowo natrafiła na duży skład broni, amunicji i materiałów wybuchowych, należący do komunistów. Są pewne dane, że materiały wybuchowe pochodzą z kradzieży, która niedawno miała miejsce w Buedingen, gdzie skradziono około półtora centnara dynamitu.

Polski samolot wylądował na Litwie  
Ciężkie obrażenia kpt. pil. Pokornego

Ryga, 16. 11. (PAT). Wczoraj wieczorem w pobliżu Uciań lądował przymusowo wskutek ciemności polski samolot. Aparat doznał ciężkich uszkodzeń. Jeden z lotników polskich kpt. Pokorny odniósł ciężkie obrażenia i został przewieziony do szpitala w Uciainach. To-

warzysz jego Władysław Pietniunia wyszedł z wypadku bez szwanku i znajduje się w dyspozycji miejscowych władz. Lotnicy zeznali, że lecąc w pobliżu granicy, zbłądzili i musieli lądować na terytorjum Litwy.

Tragiczna śmierć dwojga młodych  
ludzi w willi pod Lwowem

Lwów, 16. 11. (PAT). Prasa popołudniowa donosi o tragicznej śmierci dwojga młodych ludzi, jaka miała miejsce w jednej z willi w Brzuchowcach. Mianowicie niejaka Henryka Werba, która ukończyła wydział humanistyczny uniwersytetu lwowskiego, zawarła bliższą znajomość z Izaakiem Hoenigiem. W piątek oboje przybyli do Brzuchowic i zamieszkali w jednej z tamtejszych willi.

Służba nie słysząc dziś rano żadnych oznak życia z pokoju, otworzyła zamknięte drzwi i ujrzała obydwoje leżących w kałuży krwi, a obok nich porzucony rewolwer.

Jak się okazuje, Henryka Werba zawarła znajomość z pewnym lotnikiem i zachodzi prawdopodobieństwo, że powodowany zazdrością Hoenig, zastrzelił swą kochankę, a następnie pozbawił się życia.

Nieuczciwy zakład pogrzebowy  
chciał zerować na nieszczęściu ludzkim

Warszawa, 16. 11. (PAT). Komisariat Rządu na m. stoł. Warszawę komunikuje: Dyrekcja firmy Haberbusch i Schiele powierzyła pogrzeb ofiar katastrofy na ul. Krochmalnej zakładowi pogrzebowemu pod firmą Leon Sawnor, znajdującemu się przy placu Trzech Krzyży. Firma Sawnor, żerując na nieszczęściu ludzkim i dążąc do jaknajwiększego zys-

ku, użyła jaknajgorszych karawanów. Zwłoki, ułożone na trumien były nieodziane oraz nie poinformowano rodzin zmarłych o terminie pogrzebu. Komisarz rządu zażądał natychmiastowego zerwania umowy z firmą Sawnor i polecił urządzenie pogrzebu innym firmom oraz zarządził pociągnięcie do odpowiedzialności kierownika firmy Sawnor.

40 tysięcy domostw pod wodą  
Tragiczne skutki tajfunu w Japonji

Tokio, 16. 11. (PAT). Tajfun, który szalał na wybrzeżu Oceanu Spokojnego spowodował olbrzymie straty na bardzo dużym terenie. Według ostatnich danych jest 26 zabitych, 25 ranionych i bardzo wiele osób zaginionych, przeszło 100 budynków uległo zupełnemu zniszczeniu, 2.400 jest zniszczonych czę-

ściowo, zaś 40.000 domostw zatopił nagły przybór wód, spowodowany gwałtownym deszczem. Z miast ucierpiała najbardziej Jokohama. Jest wiele zniszczonych mostów. W wielu miejscowościach wicher powyrwał z korzeniami dużo drzew.

Przeniesienie do rezerwy  
gen. Góreckiego i mjr. Kościłkowskiego

Warszawa, 16. 11. (PAT). Dziennik Personalny M. S. Wojsk. z dnia 15 listopada zawiera zarządzenie p. Prezydenta Rzplitej o przeniesieniu do rezerwy generała brygady Góreckiego, i pułk. Zyndrama Kościłkowskiego, majora Stefana Seweryna Sokolowskiego i in.

Wiceminister Szembek  
w Londynie

London, 16. 11. (PAT). Wiceminister Szembek w czasie śniadania w ambasadzie nawiązał kontakt z szeregiem wyższych urzędników angielskiego ministerstwa spraw zagr.

Po południu wiceminister Szembek w towarzystwie ambasadora Skirmunta odwiedził stałego podsekretarza stanu w Foreign Office Vansitarda. Wieczorem odbył się obiad, wydany przez ambasadora Skirmunta. Prócz wiceministra Szembeka obecni byli ambasador Francji i Belgji oraz sir Austin Chamberlain i Steed. Minister Szembek opuści Londyn we czwartek rano, udając się do Brukseli.

Złoty Krzyż Zasługi  
dla zasłużonego przylatca  
Polski

Lille, 16. 11. (PAT). Odbyło się tu uroczyste wręczenie orderu Złotego Krzyża Zasługi p. Veveaud, wiceprezesa towarzystwa Aliance Francaise Polonaise, zasłużonemu przyjacielowi Polski, który tak w dziedzinie propagandy oraz w sprawach pomocy i opieki nad wychodźcami polskimi oddał znaczne usługi.

Rewizja w sekretariacie  
generalnym Stronnictwa Ludowego

(o) Warszawa, 16. 11. (tel. wł.). Policja dokonała wczoraj rewizji w sekretariacie generalnym Stronnictwa Ludowego w Warszawie. Rewizja dokonana została celem zabrania skonfiskowanej ulotki, wzywającej do strajku rolnego w województwie łódzkim.

Motywacje wyroków w  
procesie centrolewu

(o) Warszawa, 16. 11. (tel. wł.). Kancelaria Sądu Okręgowego w Warszawie rozpoczęła wczoraj doreczając motywację wyroków w procesie Centrolewu wszystkim obrońcom oskarżonych.

Jednocześnie wszyscy oskarżeni otrzymali zawiadomienie, że ich obrońcy otrzymali motywację wyroków.

Zjazd delegatów  
dyrekcji kolejowych

W pierwszych dniach grudnia r. b. odbędą się w Warszawie obrady zjazdu delegatów wszystkich dyrekcji kolejowych. Tematem obrad zjazdu będzie ułożenie nowego rozkładu jazdy.

W pracy tej wzięte będą pod uwagę, jak się dowiadujemy, postulaty organizacji i związków gospodarczych oraz prośby publiczności, składane poszczególnym dyrekcjom co do zmian w rozkładzie jazdy. Obrady zjazdu toczy się będą w gmachu ministerstwa komunikacji.

Dookoła „mistyfikacji”  
Dunikowskiego

Paryż, 16. 11. (PAT). Sędzia śledczy zakomunikował Dunikowskiemu, że jedynomyślne orzeczenie trzech ekspertów wypadło ujemnie dla jego rzekomego wynalazku. Obrońca Dunikowskiego wniósł natychmiast protest, twierdząc, że pomiędzy ekspertami znajduje się osoba należąca do rady administracyjnej pewnego towarzystwa, posiadającego kopalnię złota. Treść orzeczenia została zakomunikowana adwokatom stron cywilnych.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł  
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.  
Z ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 50 fen.  
Przy sądowym ściganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw  
spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisane  
miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21  
Rea. odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Dobrostowski Mostowa 6  
Redaktor odpowiad. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętajańska  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawatowski  
Inowrocław, Rynek 25.  
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanacz, Rynek 10/11.  
Za ogłoszenia odpowiada administracja  
Wydawnictwa: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”,  
„Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kaszubski”,  
„Dzień Kujawski”  
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A.  
w Toruniu

## Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3 — zł  
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł  
przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,35 zł  
pod opaską . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 zł  
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagrancją 4 gd . . . 7 — zł  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w za-  
kładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma  
P R E N U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięcznie w admin-  
stracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 9,27 za  
miesięcznie 3,09 zł